



**REDAKCJA**  
tel. 662 061 331

**ODWIEDŹ NASZ PORTAL**

LIPNO- .PL

**Bieżące informacje**  
z regionu  
pod Twoją ręką

**Kupię zboże  
i mokrą kukurydzę**  
**Tel. 662 017 028**

**GMINA SKEPE**

**Burmistrz chce sądu,  
była dyrektor  
przeprosin**

**str. 3 - Aktualności**

**CZWARTEK**  
4 WRZEŚNIA 2025

ISSN: 1689-8664

**2,99 zł**  
w tym 5% VAT

nr 18/2025 (840)

**CLI**



## DWUTYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

# Ginekologia jak nowa

**POWIAT/LIPNO** ▶ 26 sierpnia starosta lipnowski Krzysztof Baranowski w towarzystwie ordynatora oddziału ginekologiczno-położniczego Dariusza Furmanka otworzył wyremontowane i nowo umeblowane wnętrza szpitalnej ginekologii



– Otwarcie oddziału ginekologicznego jest uzupełnieniem oddziału położniczego wraz z częścią porodową – przyznaje Andrzej Wasielewski, prezes zarządu spółki Szpital Lipno. – Mamy cały ten kompleks wyremontowany i z dobrymi warunkami. Wiele lat na ten moment czekał ordynator senior tego oddziału Zbigniew Placek. Oby ten odcinek się rozwijał.

Obecnie ordynatorem oddziału ginekologiczno-położniczego szpitala w Lipnie jest wieloletni lekarz lipnowskiego szpitala Dariusz Furmanek. Zastąpił na tym stanowisku

ordynatora Zbigniewa Placka, który przeszedł na emeryturę.

– W imieniu załogi dziękuję wszystkim tym, którzy przyczynili się do tego remontu – mówił lek. Dariusz Furmanek, ordynator oddziału. – Pracuję w tym szpitalu 35. rok i pamiętam, jak ten szpital wyglądał. Dwadzieścia lat temu pan starosta przychodził tu „gasić pożary”, ja wtedy nie wierzyłem, że to się uda. Cieszę się, że się myliłem. Dwadzieścia lat temu nie było zastanawiania się, co będzie remontowane, tylko czy dostaniemy połowę pensji czy całą, czy komornik zdąży zająć

sprzęt. Dzisiaj inaczej wygląda parter, inaczej wyglądają oddziały.

We wtorkowej uroczystości uczestniczyła podsekretarz stanu w ministerstwie rodziny Małgorzata Baranowska, starosta lipnowski Krzysztof Baranowski, przewodnicząca Rady Powiatu w Lipnie Mariola Rybka z radnymi, wóldarze miast i gmin z powiatu lipnowskiego, personel i władze szpitala. Poświęcenia nowo zmodernizowanego i umeblowanego oddziału ginekologicznego dokonał ks. Mirosław Korytowski, proboszcz parafii WNMP w Lipnie.

**dokończenie na str. 2**

Gmina Wielgie

## Szkoła na miarę XXI wieku

Uczniowie z Zadusznik znowu chodzą do swojej szkoły. Trwający rok remont został zakończony z powodzeniem, a mieszkańcy przekonali się, że władze gminy dotrzymują słowa.



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO- .PL

1 września 2025 roku był wyjątkowym i historycznym dniem dla Zadusznik i okolic, bo do tej szkoły chodzą też dzieci z Oleszna czy Złowód. Uroczysta inauguracja roku szkolnego 2025/26 zbiegła się bowiem z oddaniem do użytkowania kompleksowo wyremontowanego budynku szkoły. A że nie była to operacja łatwa ani finansowo, ani logistycznie, ani społecznie, wszyscy przekonywali się przez ponad dwa lata...

Już na początku 2023 roku w Zadusznikach zawrzało, bo z informacji o remoncie wzięły się plotki o wygaszaniu szkoły. Narosły tak bardzo, że ówczesny wójt Tadeusz Wiewiórski zwołał nawet zebranie z mieszkańca-

mi, by wyłożyć im plany i bardzo stanowczo zapewnić, że nie było i nie będzie zamiaru zamykania placówki. My pisaliśmy o tym w CLI kilka razy. Największe kontrowersje wzbudziło bowiem to, że na czas remontu, a więc cały rok szkolny 24/25 dzieci musiały przenieść się do Wielgiego. I to wywołało obawy wielu osób, że być może już młodzież do Zadusznik nie wróci.

Nic z tych rzeczy. Kompleksowy remont przeprowadzono zgodnie z planem, przy około 5-milionowej dotacji i już w poniedziałek 1 września wszyscy spotkali się na inauguracji w Zadusznikach.

**dokończenie na str. 30**



# Prace w Józefkowie opóźnione

**GMINA SKĘPE** ▶ W lipcu most przez rzekę Mień w Józefkowie miał zostać zamknięty na co najmniej miesiąc z powodu remontu. Formalności te prace opóźniły i remont zacząć się może dopiero we wrześniu



– Czekamy na operat wodno-prawny, bo Wody Polskie tego od nas zażądały – wyjaśnia burmistrz Rafał Gołębiewski. – To jest i czas, i pieniądze. Mam mieć ten operat do końca sierpnia, więc we wrześniu prace powinny ruszyć. Niestety to będzie już czas dowozów do szkoły i dlatego będę się starał, żeby te prace były jak najmniej uciążliwe dla mieszkańców. Tam autobus wozi dzieci. Jeżeli będzie trzeba, zamknijemy most, a może uda się bez tego, bo ja nie chcę mieszkańcom utrudniać życia, ale muszę przypomnieć, że przez dziewięć lat nie było tam nic robione. Teraz trzeba to zrobić.

W oczekiwaniu na operat wodno-prawny na most w Józefkowie władze Skępego przystąpiły w wakacje do remontu przeprawy w Żuchowie. To kolejny most w gminie, który był w bardzo złym stanie technicznym.

– Wykonaliśmy to w pełni naszymi pracownikami, zakupiliśmy drewno i most został już wyremontowany – mówi burmistrz Gołębiewski. – Pracownicy błyskawicznie pracowali, przejeżdżność była wstrzymana na dosłownie jeden dzień. Drugiego dnia został wykona-

ny pokład, potem jeszcze barierki.

Do marszałka województwa kujawsko-pomorskiego wpłynęło tymczasem pismo od mieszkańców o remont przeprawy w Żuchowie. Chodziło o ponaglenie wójarza Skępego, ale także o budowę betonowego mostu z prawdziwego zdarzenia. Pismo trafiło z urzędu marszałkowskiego do skępskiego ratusza i czeka na odpowiedź burmistrza. Tymczasem prace przy moście w Żuchowie już są wykonane, przeprawa jest bezpieczna, chociaż drewniana.

– Betonowy most wymaga i czasu, i nakładów, pozwoleni – wyjaśnia Rafał Gołębiewski. – Tam jest ciek wodny, potrzebne są konsultacje, pozwolenia. Zaskoczyło mnie nie to, że mieszkańcy mostu oczekują, ale to, że od dłuższego czasu mówiłem, że most wyremontuję. Czym to było podyktowane, że aż wnioskodawca przygotował pismo, zebrał podpisy i skierował do samego marszałka województwa? Wnioskodawca musi wiedzieć, że jest właściwość i pan marszałek przekazał to pismo do mnie. Odpiszę wnioskodawcy, jaki jest stan rzeczy. Most już jest wyremontowany. Ja słowa

dotrzymuję.

U podstaw remontów przepraw w gminie Skępe stanął i zły stan techniczny mostów, i brak przeglądów terminowych tych obiektów.

– Co roku trzeba robić przeglądy wszystkich mostów i przepustów, a u nas te przeglądy nie były wykonywane od roku 2015 roku – informuje Rafał Gołębiewski, burmistrz miasta i gminy Skępe. – Pod koniec ubiegłego roku ja powziąłem o tym informację. Zrobiłem wtedy kontrolę i okazało się, że stan mostu w Józefkowie jest w nie najlepszej kondycji. Wystąpiliśmy do nadzoru budowlanego z pytaniem, co mamy robić.

Protokół z kontroli rocznej mostu w Józefkowie dostępny w dokumentach skępskiego ratusza pochodzi z roku 2014, wpis natomiast w książce obiektu pochodzi z 2012 roku. W 2015 roku już przegląd nie został, wygląda na to, wykonany. W książce nie został wpisany już nawet przegląd z roku 2014. Dlaczego? Co na to odpowiedzialni za tę dziedzinę urzędnicy magistratu?

– Obecnie odpowiedzialna jest za to pani Justyna Bujalkowska – odpowiada nam burmistrz Gołębiewski. – Wcześniej dokładnie nie wiem, czy to było zadanie Adama Godlewskiego, czy Justyny Bujalkowskiej. We wcześniejszych protokołach kontrolnych podpisywał się pan Godlewski i pani Sulkowska, oni dzielili ten zakres, chociaż to się zmieniało.

Zmieniało się to tak, że winny zaniedbania nie został ustalony,

a nadzór budowlany po kontroli mostu postanowił ukarać burmistrza Gołębiewskiego, zobowiązał do wykonania i dostarczenia ekspertyzy mostu. Nadzór uznał, że dokumentacja prowadzona jest niewłaściwie. Obecny wójarz z płaceniem mandatu nie zgadzał się, argumentując, że on jest wójarzem od niedawna. Skępski magistrat ekspertyzę zlecił i dostarczył do inspektoratu.

– Rozmowa była średnio przyjemna, ja chciałem iść nawet do sądu, żeby tego mandatu nie płacić – opowiada burmistrz Gołębiewski. – Po wyjaśnieniach stanęło na pocuceniu.

29 stycznia pracownicy Powiatowego Inspektoratu Budowlanego w Lipnie przeprowadzili kontrolę stanu technicznego mostu na rzece Mień w Józefkowie. Wtedy budowlancy orzekli, że most jest w złym stanie technicznym, że skarpa betonowa posiada liczne ubytki, dojazd ma pęknięcia, balustrady są skodowane i powyginane, przyczółki podmyte od strony Żagna, że pręty kotwiące wiszą w powietrzu, że nawierzchnia na łączeniu droga-most jest w złym stanie.

7 maja inspektor budowlany wydał decyzję miastu i gminie Skępe, nakazującą wykonanie robót remontowych przy moście w Józefkowie. Oczyścić trzeba między innymi górne powierzchnie skrzydeł w celu odsłonięcia szczelin pomiędzy elementami konstrukcji, przez które następuje niekontrolowana penetracja wody w nasyp drogowy. Wypełnione mają zostać wszystkie odsłonięte szczeliny po-

zez uszczelnienie ich, wykonane ścieki korytkowe pomiędzy nawierzchnią jezdni, a skrzydłami na całej ich długości oraz na dojazdach na minimum czterech metrach. Wskazanych prac remontowych jest jeszcze wiele, ale są też wskazania, które odczuwają mieszkańcy i kierowcy przejeżdżający mostem w Józefkowie.

Wprowadzone ma zostać bowiem, zgodnie z nakazem, ograniczenie tonażowe do 3,5 tony oraz ograniczenie prędkości pojazdów do 30 kilometrów na godzinę. Zwiększony ma zostać pas ruchu przy wjeździe na most od strony Żagna o pół metra, w celu ograniczenia ruchu pojazdów po uszkodzonej części nasypu drogowego. Termin na wykonanie tych wszystkich robót inspektor budowlany wyznaczył skępskiemu ratuszowi do 29 sierpnia 2025 roku. Teraz okazało się, że wymagany operat spowodował opóźnienie w pracach do września.

– Zapewniam, że zrobię wszystko, by roboty tam nie potwały ani o jeden dzień dłużej, niż to będzie konieczne, ale wyłączenie obiektu jest konieczne – deklaruje Rafał Gołębiewski, wójarz miasta i gminy Skępe. – Wiem przecież, że ten most jest codziennie użytkowany, że dla mieszkańców mieszkających za tym mostem, mieszkańców Głęboczka i terenów przyległych, to będzie ogromna niedogodność, ale co najmniej miesiąc most będzie musiał być remontowany.

Do tematu będziemy wracać.

**Tekst i fot. Lidia Jagielska**

Powiat/Lipno

## Ginekologia jak nowa



**dokończenie ze str. 1**

– Warunki na tym oddziale były sprzed 43 lat, zrobiliśmy

porządek ze sprzętem i remontem bloku porodowego, teraz oddajemy ginekologię na

miarę XXI wieku – podkreślał starosta Krzysztof Baranowski. – Wydatki związane z tym

remontem to 3,3 mln złotych. Cieszę się, że ta nasza ginekologia jest i że nie pozwoliliśmy jej zamknąć, zlikwidować. Była, jest i będzie, bo jest potrzebna naszym mieszkankom, żeby nie jeździły do Włocławka czy Torunia. Na przełomie prawie 20 lat remontujemy i modernizujemy, dług jest spłacony, a możliwości finansowania o wiele większe. Z NFZ-u nie dostajemy ani złotówki na modernizację ani zakup sprzętu dla szpitala, a żądają od nas warunków i standardów dobrych. Ważny jest personel szpitala, my ze środków powiatu wydatkowaliśmy już na stypendia na studentów medycy 1,1 mln złotych, w realizacji są kolejni stypendyści, pięciu już pracuje. Najlepszy ordynator nie robi nic bez personelu. Bez naszego wsparcia tego szpitala zatrudniającego 700 osób by dzisiaj nie było.

Ginekologia, podobnie jak blok porodowy i oddział położniczy ponownie znajdują się na czwartym piętrze szpitala, a na pacjentki czekają godne warunki leczenia w pachnących świeżością wnętrzach, spełniających standardy nowoczesnej hospitalizacji. To nie koniec prac budowlanych w szpitalu.

Obecnie modernizowane są wnętrza RTG i remontowany jest dach lecznicy ze świetlikami. Przeniesione zostaną niebawem także do budynku szpitala przychodnie specjalistyczne. W budynku obecnie zajmowanym przez przychodnię będzie zlokalizowana administracja szpitalna. Na ten cel już są pozyskane środki. O kolejnych przedsięwzięciach będziemy informować na naszych łamach.

**Tekst i fot. Lidia Jagielska**



# Burmistrz chce sądu, była dyrektor przeprosin

**GMINA SKĘPE** ▶ Rafał Gołębiowski zlecił swojemu prawnikowi prześledzenie wypowiedzi byłej dyrektor szkoły w Wólce, bowiem rozważa podjęcie wobec niej kroków prawnych. Magdalena Grzelak zawiadomiła o sprawie nauczycielskie NSZZ „Solidarność” i ma ich pełne poparcie, także w prawnym dochodzeniu racji, wydała oświadczenie i czeka na przeprosiny od wójdarza



Magdalena Grzelak była inicjatorką nadania szkole imienia Sejmu RP

– Odbieram to osobiście jako gorzkie żale osoby, która w wyniku własnych działań i kroków, które poczyniła, ustąpiła ze stanowiska – odnosi się do wypowiedzi Magdaleny Grzelak, byłej dyrektor Szkoły Podstawowej im. Sejmu RP w Wólce burmistrz Skępego Rafał Gołębiowski. – Nie były to kroki, które byłyby personalnie wyrażone ode mnie w jej kierunku. Ja nie powiedziałem pani Grzelak, żeby zrezygnowała ze stanowiska. Moja ocena jej funkcjonowania i prowadzenia szkoły w Wólce była chłodna, niestety to, co działo się w tej szkole, doprowadziło do bardzo dużego kryzysu. Uważałem więc, że najlepszym rozwiązaniem będzie, gdy szkołą będzie kierował ktoś inny. Ja jej do ustąpienia ze stanowiska nie zmuszałem. Ja nie mam swoich ludzi, nie ma niewolników, nie jestem dyktatorem, każdy jest wolny. Publicznie wielu zdań nie można powiedzieć, my z panią dyrektorem wiele razy rozmawialiśmy tu w gabinecie, ale wiele tych

rozmów jest objęte tajemnicą służbową. Ja w artykule oceniłem pracę pani dyrektora, mnie wiele osób ocenia, ale ja każdą krytykę przyjmuję, bo mam taki obowiązek, przekuwam krytykę na konstruktywne zmiany. Na stanowiskach burmistrza, kierownika, dyrektora trzeba mieć grubszą skórę, trzeba informacje zwrotne umieć przeanalizować. Rozumiem, że pani Grzelak jest niezadowolona z faktu, że dyrektorem już nie jest. Przypominam jednak, że na stanowiskach się bywa, nie jest się dyrektorem z zawodu. Każdy powinien to uszanować. I proszę jeszcze o jedno, niech pani Grzelak nie cytuję biblii. Po ukazaniu się jej wypowiedzi, zadzwoniło do mnie wiele osób, bym wystąpił na drogę prawną, choćby o ujawnienie tajemnicy. Przekazałem artykuł mojej prawniczkę, po analizie, zdecydujemy. Potwierdzam jednak jeszcze raz, w szkole w Wólce źle się działo za czasów pani Grzelak i potrzebna była zmiana. Nie było chętnych w kon-

kursie, z trojga nauczycieli, którym proponowałem objęcie stanowiska, zgodziła się pani Agnieszka Wykrętowicz, która już tam dyrektorem była wcześniej.

Magdalena Grzelak zdecydowała się odpowiedzieć na „zarzuty” postawione jej przez wójdarza miasta i gminy Skępe Rafała Gołębiowskiego na łamach naszej gazety. Zarzuty te były oceną pracy byłej już pani dyrektora, która zrezygnowała ze stanowiska przed upływem swojej kadencji dyrektorskiej. Z samej już rezygnacji wynikało, że w szkole nie działo się dobrze, że współpraca na linii dyrektor Grzelak – burmistrz Gołębiowski nie układa się, było widać choćby podczas organizacji wycieczki do sejmu czy uroczystości nadania sztandaru. Niejasności, o które zapytaliśmy wójdarza, zamieniły się w rozbieżności. Każda ze stron otrzymała od nas możliwość wypowiedzenia się, dzięki czemu Czytelnicy poznają racje i burmistrza, i byłej dyrektora. Burmistrz myśli o podjęciu kroków prawnych za słowa Magdaleny Grzelak. A chodzi o tę wypowiedź, która była, przypominamy, odpowiedzią na ocenę jej pracy jako dyrektora szkoły w Wólce przez burmistrza Gołębiowskiego.

– „Po przeczytaniu artykułu, w którym wywiadu udzielił burmistrz Gołębiowski, zastanawiałam się, jakim trzeba być człowiekiem, żeby z taką łatwością poniżyć, opluć, zniszczyć drugiego człowieka, a potem spokojnie patrzeć w lustro” – odnosi się do wypowiedzi medialnych wójdarza miasta i gminy Skępe Magdalena Grzelak, do końca czerwca b. r. dyrektor szkoły w Wólce. – Jak to w ogóle

możliwe przy tak „bardzo długim nosie”, bo nie muszę nikomu tłumaczyć, że wszystkie opisane przez burmistrza wydarzenia wyglądały zupełnie inaczej. Wystarczy przywołać tu jego próbę odwołania w czerwcu ważnej uroczystości przekazania szkole sztandaru, ogromne starania, aby uczniowie szkoły nie pojechali na wycieczkę do sejmu, czy jedno z ostatnich wydarzeń, a mianowicie jego zakaz święcenia sztandaru, a publicznie tak ubolewał, że sztandar nie został poświęcony. Na początku naszej „współpracy” usłyszałam, że nie jestem jego człowiekiem i postara się, abym sama zrezygnowała ze stanowiska. Nadmienię, że nie można było mnie tak po prostu odwołać, gdyż byłam po prawdziwym konkursie. Nigdy nie usłyszałam słów: dziękuję czy gratuluję, za to słyszałam, że jestem problemem, którego trzeba się pozbyć. Na początku liczyłam na to, że burmistrz zobaczy moją pracę i zaangażowanie, a wtedy zmieni zdanie, ale miał on inne plany. Gdy po udanej uroczystości przekazania szkole sztandaru zapytałam, czy jest w końcu ze mnie zadowolony, odpowiedział, że nie, bo ta uroczystość w ogóle nie powinna się odbyć, a ja poniżyłam go i pokazałam, że go nie szanuję. Wywiad w lokalnej prasie sprawił, że upadłam, jednak jak się okazało tylko na chwilę, gdyż wkrótce zasypały mnie telefony wsparcia ze słowami, że jako dyrektor robiłam dla szkoły więcej niż ktokolwiek do tej pory, że dokonałam rzeczy niemożliwych. Jestem wdzięczna wszystkim, którzy skierowali w moją stronę dobre słowo. To pokrzepienie było mi wtedy bardzo potrzebne. Nie miejsce, abym szczegółowo opisywała i prostowała każde wydarzenie, gdyż poniżyłoby to burmistrza w oczach Czytelników i Wyborców, a tego nie chcę. Nauczono mnie szacunku do drugiego człowieka i nie potrafię inaczej, ale chyba nikt nie uwierzył na w to, że na „liście Burmistrza” potencjalnych kandydatów na stanowisko dyrektora szkoły w Wólce były trzy osoby, a nie jedna albo że sama z siebie potrafiłam nałożyć na nauczyciela karę porządkową, „bo mam takie predyspozycje”. Dziękuję moim przyjaciółom. Ci przyjaciele to: Wy – nauczyciele, którzy ze mną wytrwaliście, wspierając się i pomagając sobie wzajemnie; Wy – rodzice, na których zawsze mogłam liczyć, wspólnie nie mogąc sobie wyobrazić,

Wy – mieszkańcy Wólki, którzy nigdy mnie nie zawiedliście, reagowaliście na każdą prośbę, dziękuję straży pożarnej i kołu gospodyń. Prawdziwie jesteście ludźmi honoru. Wiedziałam, że razem możemy wszystko. I udało się! Podnieśliśmy szkołę z kolan i rozsławiliśmy ją w całej Polsce. Chwytając mnie za ręce, pomagaliście przekonywać przeszkody, które fundował nam z takim zawzięciem organ prowadzący. Szkoła rozwija się, uczniowie zdobywają sukcesy, dobrze się tu czują, znakomicie piszą egzamin, odwiedzają ich ważni goście. I pomimo, że moja rezygnacja była wymuszona i suto zakrapiana trującym jadem, to parafrazując słowa naszego pana prezydenta powiem tak: Jako chrześcijanin ze spokojem serca i z głębi serca wybaczam całą tę pogardę i to, co się działo w czasie mojego dyktowania. Najbardziej zdumiały mnie słowa wypowiedziane przez burmistrza: „Dobro dzieci, dobro szkoły, nauczycieli, a na końcu moje”. Polemizowałabym z tą kolejnością. Czy tak mówi człowiek, który ironicznie komentuje każde nowe orzeczenie z poradni, którego trzeba błagać, żeby dziecko mogło zostać zapisane do naszej szkoły, który lekceważy wszelkie zaproszenia na uroczystości szkolne, który manipuluje ludźmi? Z pewnością nie pomogło to w kreowaniu pozytywnego wizerunku szkoły. Zakładam, że nie przejdą burmistrzowi przez gardło słowa przeprosin, ale jako cywilizowany człowiek i osoba pełniący tak ważną funkcję powinien zaprosić mnie do gabinetu, ponieważ mamy o czym porozmawiać. A na pytanie: kto tak naprawdę sobie poradził, a kto nie, Czytelnicy z pewnością znają odpowiedź. Jak się okazało – dyplom uznania od ministra edukacji za zasługi w zarządzaniu oświatą (...) dla dyrektora Szkoły Podstawowej im. Sejmu RP w Wólce – to dla burmistrza Skępego za mało”.

Sytuację Magdaleny Grzelak znają oświatowe NSZZ „Solidarność”. Szef regionu Wojciech Jaranowski zapewnia, że w pełni popiera oświadczenie byłej dyrektora szkoły w Wólce opublikowane na łamach naszej gazety w odpowiedzi na słowa i działania burmistrza Skępego, przyglądając się sprawie i w razie ewentualnych kolejnych kroków, także prawnych, będą wspierać Magdaleny Grzelak i służyć jej pomocą.

**Tekst i fot. Lidia Jagielska**

## KURCZAKI Z RUŻA

### Wiejskie brojlery

### SPRZEDAŻ

od 17.09 do 23.09 lub do wyczerpania zapasów  
w godzinach: 09:00 - 17:00

**ZAPRASZAMY**  
**BURKOWICZ - Ruże 13**

**606-110-483 / 54 280 19 22**





# Okop, drogi i suw do wybudowania

**SKĘPE** ▶ Słynne niegdyś skępskie „dechy” zostaną odbudowane wraz ze ścieżkami nad jeziorem nie wcześniej niż w przyszłym roku. Priorytetem władz na najbliższe lata są inwestycje drogowe, a koniecznością wybudowanie czwartej w gminie stacji uzdatniania wody

Słynny skępski Okop pozostaje wciąż w pamięci wielu skępiaków i gości jako miejsce wyjątkowe dla miejscowego życia kulturalnego, ale grodzisko jest także perełką historyczną. Dzisiaj miejsce jest zaniedbane, a słynne pomosty niebezpieczne. Drewniane deski są zarwane, nie jest możliwe wejście na ten podest, który był często użytkowany przez wędkarzy i spacerowiczów. Teraz wejście na „dechy” jest zagrodzone, a te wymagają odbudowy choćby ze względów sentymentalnych. Skępianie z nostalgią wspominają bowiem do dzisiaj słynne potańcówki na skępskich dechach, które potem uległy spaleni.

## Odbudują dechy

– Mamy mały kłopot z Lasami Państwowymi odnośnie Okopu – wyjaśnia Rafał Gołębiowski, wójt miasta i gminy Skępe. – Tam według dokumentów jest las. Wyłączenie Okopu z produkcji leśnej to koszt 350 tysięcy złotych. Renowacja Okopu, budowa ścieżek i budowa pomostu w żaden sposób nie zmieści się w budżecie dofinansowania i wkładu własnego, więc na dzień dzisiejszy zmieniliśmy założenia odnośnie odbudowy Okopu, bo czas już nas goni. Pozostaliśmy przy ścieżkach i przy pomoście w stylu dawnych dech, i na to będzie wniosek.

Na ten cel zostanie przeznaczonych 650 tysięcy złotych z Polityki Terytorialnej. Prace ruszą nie wcześniej niż w 2026 roku. Ważne jest jednak to, że skępianie odzyskają „dechy”. Póki co wejście na pomost jest niemożliwe w tym miejscu.

## Boisko w Wiosce zbędne

– Budowa amfiteatru w Wiosce nie jest trafioną inwestycją – mówi burmistrz Rafał Gołębiowski. – Ludzie przecież wody nie mają, potrzebna jest stacja uzdatniania wody,



a nie amfiteatr. Po drugie w Skępem już jest amfiteatr z wiatami na terenie przy Zespole Szkół (im. Waleriana Łukasińskiego, teren powiatowy – red.). Zrobić coś tylko po to, żeby było? Ja nie chcę niczego zabierać mieszkańcom Wioski, ale czy tam amfiteatr jest potrzebny? Gdybym miał podjąć decyzję i mógłbym poddać to pod weryfikację, to oddałbym to radnym. Wisi nade mną cały czas także budowa kompleksu boisk wielofunkcyjnych w Wiosce. Przejmując ten teren, w akcie notarialnym jest napisane, że KOWR przekazuje to gminie na konkretne cele. Ewentualnie można wystąpić o zmianę przeznaczenia tej działki, ale muszą być to zawsze cele społeczne. Pewne pomysły mam, ale są w sferze przyszłości. Nie wyobrażam sobie, żeby zwrócić działkę.

Orientacyjna cena, bo nie ma jeszcze na budowę boisk kosztorysu, tej inwestycji sportowej to około 10 milionów złotych. Kompleks sportowy ma powstać w Wiosce, po przeciwnej stronie amfiteatru i zespołu parkowego z przedszkolem, na gruncie przejętym przez skępski samorząd o Krajowego

Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Warunkiem przekazania ziemi gminie Skępe było jednak przeznaczenie jej na wskazany cel społeczny, a konkretnie na wybudowanie tam boisk wielofunkcyjnych. Jest na to dziesięć lat od podpisania umowy i nabycia gruntów. Już kilka lat minęło.

– Czy to jest nam potrzebne – pyta burmistrz Gołębiowski. – Mieszkańcy Łąckiego też mają boisko i mieli obiecanie zaplecze socjalne za pół miliona złotych. Ja zapytałem się mieszkańców Łąckiego, czy naprawdę tego chcą i czy nie mają innych potrzeb. Ja nie mówię, żeby boiska w Łąkiem nie było i żeby nie było tam zaplecza. Klub Skompensis nie jest zainteresowany korzystaniem z boiska w Łąkiem. Niech mieszkańcy korzystają z tego boiska, można wybudować zaplecze socjalne bez natrysków, ale z WC, szatniami, miejscem na piłki. Czy gmina nie ma innych potrzeb? Wspomnę tylko długi weekend, gdy przez dwa czy trzy dni nie było wody. W Łąkiem trzeba koniecznie wybudować stację uzdatniania wody. I to właśnie przy boisku w Łąkiem jest nasza działka, jest tam linia energetyczna, arte-

ria wodociągowa, koszt takiej stacji to między 5 a 7 milionów złotych. Wszystko w lewą stronę od zasuw byłoby zaopatrywane z nowej stacji. Myślę o wybudowaniu dużej stacji uzdatniania wody, na 100 metrów sześciennych na godzinę. Musimy też myśleć o ochronie ludności, kolejna stacja, czwarta jest nam potrzebna. Ta w Wólce jest mała, a co będzie jak któraś nie będzie mogła pracować? Nie ma obecnie dostępnych programów, z których moglibyśmy sfinansować budowę stacji. Cofnę się znów do amfiteatru w Wiosce, bo on jest właśnie ze środków z Polskiego Ładu, który np. jeden z samorządów w naszym powiecie przeznaczył właśnie na budowę SUW-u.

## SUW w Łąkiem

Obecnie tereny w Łąkiem, zarówno rolnicze, mieszkalne jak i letniskowe zaopatrywane są w wodę ze stacji uzdatniania wody w Wólce, która dostarcza wodę aż do 153 kilometrów sieci, od Wólki do Lubowca. SUW w Wólce produkuje tylko do 40 metrów sześciennych na godzinę, a zapotrzebowanie w sezonie letnim, gdy do domków przyjechali

turyści, wynosiło 100 metrów sześciennych na godzinę.

– Tej wody musiało nie wystarczyć, nie było innej możliwości – wyjaśnia wójt Skępego. – Na dzień dzisiejszy ograniczyliśmy wydawanie warunków przyłączeniowych do sieci do minimum, ponad 90 procent załatwianych jest negatywnie, przyłączamy tylko miejsca zasadne, celowe, konieczne.

## Drogi najważniejsze

Budowana jest ulica Sportowa w Skępem. Całą arterię pokryje asfalt. Ratusz pozyskał 50-procentowe dofinansowanie z Rządowego Funduszu Dróg. Burmistrz Gołębiowski zapowiada, że najbliższe lata to będą w mieście i gminie inwestycje drogowe.

– Nawet jeżeli nie będzie dofinansowań, to będę budował drogi, bo potrzebuje ich nasza gmina – zapowiada Rafał Gołębiowski. – Ja nie będę czekał w nieskończoność na dotacje, bo nie można tylko czekać na to, że ktoś mi coś da. Jeżeli będzie możliwa budowa tylko ze środków własnych, tak będziemy robić. Tłuste lata w dofinansowaniach już minęły, już skończyły się i samorządowcy, którzy je mądrze wykorzystali, są teraz na górze.

Budowa siedziby Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Skępem, zapowiadana na rok bieżący, także się opóźni z przyczyn proceduralnych w pozyskiwaniu środków. Podpisanie umów może odbyć się wiosną przyszłego roku, więc pierwsza łopata wbita może zostać nie wcześniej niż latem 2026 roku. Dom kultury wybudowany zostanie na terenie po byłym targowisku skępskim, przy drodze krajowej nr 10.

Do tematów będziemy sukcesywnie wracać.

**Tekst i fot. Lidia Jagielska**

## Lipno

# Osobne świętowanie

31 sierpnia, w 45. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych, po godzinie 17.00 przy lipnowskim obelisku Solidarności odbyły się lokalne uroczystości.



– Pamiętamy, ale szkoda, że jest nas coraz mniej – mówili uczestnicy obchodów lip-

nowskiego Dnia Wolności i Solidarności. – Zbieramy się tu dla tych, którzy już odeszli.

Kilkanaście osób ze sztandarem NSZZ Solidarność w Lipnie zebrało się tradycyjnie na Placu 11 listopada, przy pomniku Solidarności, odsłoniętym i poświęconym w 2010 roku, by wspomnieć dzień 31 sierpnia 1980 roku, by oddać hołd walczącym o wolność, tworzącym szeregi Solidarności. Odśpiewali hymn państwowy, złożyli kwiaty, zapalili znicze. Zwieńczeniem uroczystości była msza święta w miej-

scowej farze.

– Jesteśmy tu co roku 31 sierpnia i 13 grudnia – mówili przedstawiciele NSZZ Solidarność w Lipnie. – Poza tym ze sztandarem uczestniczymy w uroczystościach 3 maja, 15 sierpnia i 11 listopada, organizujemy też każdego roku trzy pielgrzymki: do Częstochowy, do Lichenia i do Włocławka na tamę.

Centralne uroczystości 45. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych odbyły się w niedzielę w Gdańsku, z udziałem prezydenta RP Karola Nawrockiego i byłego prezydenta RP Andrzeja Dudy w historycznej sali BHP Stoczni Gdańskiej, a z udziałem Henryki Krzywonos, Danuty

Wałęsy czy Bogdana Borusewicza i wójtów polskich miast przy słynnej bramie Stoczni Gdańskiej.

W Lipnie NSZZ Solidarność zorganizowała obchody 45. rocznicy sierpnia 1980 roku w niedzielę 31 sierpnia przy pomniku Solidarności, zaprosiła mieszkańców, a burmistrz Lipna w towarzystwie sekretarza miasta i przewodniczącego rady miejskiej Kamila Komorowskiego złożyli kwiaty pod obeliskiem Solidarności 28 sierpnia, jak wynika z fotografii zamieszczonych na stronie internetowej ratusza.

Podobnie? Nie da się zaprzeczyć. Najważniejsze, że pamiętali, chociaż nie świętowali razem.

**Tekst i fot. Lidia Jagielska**



# Dożynki z rozmachem

**POWIAT/TŁUCHOWO** ▶ W sobotę 30 sierpnia w Tłuchowie odbyły się Powiatowo-Gminne Dożynki 2025 – wyjątkowe święto dziękczynienia za plony, które co roku gromadzi rolników i mieszkańców powiatu lipnowskiego oraz licznych gości. Tegoroczne wydarzenie przyciągnęło prawdziwe tłumy, a bogaty program uroczystości sprawił, że każdy mógł znaleźć coś dla siebie



Święto plonów rozpoczęła msza święta dziękczynna w kościele parafialnym Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Tłuchowie, podczas której poświęcono chleb wypieczony z tegorocznej maki oraz piękne wieńce dożynkowe przygotowane przez sołectwa i koła gospodyń wiejskich.

Po mszy barwny korowód dożynkowy przeszedł ulicami miejscowości na plac przy ul. Wiejskiej, gdzie rozpoczęła się część oficjalna. Po odegraniu hymnu państwowego i ceremonii przekazania chleba dożynkowego gospodarzom powiatu i gminy przystąpiono do wręczania wyróżnień i ty-

tułów: „Zasłużony dla Powiatu Lipnowskiego” oraz „Rolnik Powiatu Lipnowskiego 2025”. Rozstrzygnięto także konkursy „Ogrody Powiatu Lipnowskiego” oraz na najładniejszy wiatcz dożynkowy.

Na scenie swoje umiejętności zaprezentowali lokalni artyści i zespoły, a następnie rozstrzygnięto konkursy na najpiękniejsze wieńce dożynkowe. W kategorii wieńce współczesny pierwsze miejsce zdobyło Sołectwo Rachcin, gm. Bobrowniki, drugie Sołectwo Złotopole, gm. Lipno, a trzecie Sołectwo Koziróg Rzeczny, gm. Tłuchowo.

W kategorii wieńce tra-



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

dycyjny najlepszy okazał się wieńiec przygotowany przez KGW Chrostkowo, drugie miejsce zdobyło Sołectwo Trzcianka, gm. Tłuchowo, a trzecie Sołectwo Wielgie. Zwycięskie wieńce reprezentowały Powiat Lipnowski podczas Dożynek Województwa Kujawsko-Pomorskiego i Diecezji Bydgoskiej w Bydgoskim Myślicinku.

Wieczorna część dożynek stała pod znakiem muzyki. O godzinie 19:00 na scenie wystąpiła góralska kapela Pogwizdani, która porwała publiczność do wspólnej zabawy. Po ich koncercie ogłoszono wyniki konkursu na wieńce publiczności, w którym bezkonku-

rencyjny był wieńiec Sołectwa Trzcianka. Następnie sceną zajął zespół, na który wszyscy czekali – Łzy. Dożynki zakończył koncert zespołu Mistic, który zgromadził bawiących się mieszkańców.

– Dożynki to czas wdzięczności za chleb, który jest owocem ciężkiej pracy rolników i darem ziemi. To także moment, by wyrazić szacunek i uznanie dla ludzi, którzy każdego dnia pracują na rzecz bezpieczeństwa żywnościowego nas wszystkich. Dziękuję rolnikom z całego powiatu lipnowskiego za ich trud, wytrwałość i przywiązanie do ziemi ojców – mówił starosta lipnowski,

Krzysztof Baranowski.

– Dla naszej gminy zaszczytem było goszczenie powiatowo-gminnych dożynek. Cieszę się, że w Tłuchowie mogliśmy wspólnie świętować i pokazać, jak ważne są tradycje i więzi lokalnej społeczności. To dzięki współpracy i zaangażowaniu tak wielu osób udało się przygotować piękne wydarzenie, które na długo pozostanie w pamięci mieszkańców – dodał wójt gminy Tłuchowo, Krzysztof Dąbkowski.

Gazeta CLI była patronem medialnym wydarzenia.

**Tekst i fot. (ak)**





# Oddali hołd rolnikom

**GMINA KIKÓŁ** ➤ 30 sierpnia w Woli świętowali rolnicy gminy Kikół reprezentowani przez starostów dożynek: Katarzynę Rumińską i Tomasza Mikołajczyka



– Dożynki to dzień oddania hołdu ciężkiej pracy rolników – mówiła Renata Gołębiowska, wódatz miasta i gminy Kikół. – Tegoroczne żniwa były wyjątkowo trudne, wiosna i lato przyniosły nam wiele anomalii pogodowych. Dziś dziękuję rolnikom za to, że nie zatrzymały ich przeciwności losu. Zapewniam, że każdego dnia będę wspierała z całych sił wszelkie działania służące rozwojowi

gminy Kikół. Pragnę, aby nasza gmina pozostawała miejscem, gdzie od pokoleń przekazuje się etos pracy z szacunkiem do ojczystej ziemi i miłość do tradycji.

I zgodnie z tradycją dziękczynienie za plony w gminie Kikół rozpoczęło się mszą świętą, a uroczystości plenerowe odbyły się przy strażnicy w Woli. Liczne gospodynie wiejskie częstowały gości lokalnymi raryta-

sami, artyści dawkowali muzykę tradycyjną i nowoczesną, a władze samorządowe nagradzały mieszkańców za kultywowanie zwyczajów dożynkowych.

Stowarzyszenie Emerytów Gminy Kikół wygrało wśród wykonawców wieńców tradycyjnych. Drugie miejsce zdobyło KGW Kikolanka, a trzecie Sołectwo Lubin. W kategorii wieńców nowoczesnych zwyciężyło KGW Suminianki przed sołectwem

Moszczonne. Trzecie miejsce zdobyło Stowarzyszenie Nordic Walking Team Kikół.

Nagrody powędrowały także do rąk wykonawców witalczy dożynkowych, a tych była w tym roku rekordowa liczba, bo aż 12. Dla porównania możemy przypomnieć, że w ubiegłym roku było w gminie Kikół 8 witalczy. Najpiękniejszy witalcz wykonało sołectwo Wymyślin. Drugie miejsce zdobyli Sąd-

dzi z Kikół, a trzecie sołectwa Wola i Wawrzonkowo.

Dożynkowe uroczystości w iście staropolskim stylu poprowadzili: Aneta Falkowska i Krzysztof Kowalewski. Wśród gości nie brakowało samorządowców gmin i powiatu lipnowskiego, przedstawicieli parlamentarzystów, mundurowych, duchownych i mieszkańców gminy Kikół i nie tylko.

**Tekst i fot. Lidia Jagielska**





# Owocne dożynki po trudnych żniwach

**CHROSTKOWO** ▶ 23 sierpnia samorządowcy, społeczność gminy i zaproszeni goście wspólnie z rolnikami świętowali tegoroczne dożynki. Uroczystość rozpoczęła msza święta, kulminacyjnym punktem było dzielenie się chlebem, a zwieńczeniem upojna zabawa i degustacja potraw

– Dzisiaj wspólnie z mieszkańcami dziękujemy rolnikom za ich ciężką pracę, której symbolem są pięknie wyplecione wieńce dożynkowe – mówił Mariusz Lorenc, wójt gminy Chrostkowo. – Chrostkowskie święto plonów to jeden z najpiękniejszych dni, to podsumowanie ciężkiej pracy, to radość i odpoczynek po zebraniu plonów. Ziemia, dzięki pracy rolników, rodzi pokarm, przynosi

chleb dla człowieka. Chrostkowo to typowo rolnicza gmina, a rolnik to zawód ciężki, to warsztat pod gołym niebem. Kapryśna i trudna pogoda sprawiła, że praca na roli w tym roku była jeszcze cięższa i pełna niepewności. Siłą rolnika jest cierpliwość, wytrwałość i wiara. Rolnictwo uczy pokory wobec natury i hartu ducha oraz umiejętności walki o każdy kłos, owoc, plon. Dopiero ostat-

nie dwa tygodnie dobrej pogody pozwoliły zebrać i zabezpieczyć plony. Szacunek do rolnika i jego pracy to szacunek do życia.

Przedstawicielami chrostkowskich rolników byli starostowie dożynek, którzy przez ręce wóldarza, poczęstowali wszystkich licznie zgromadzonych poświęconym chlebem.

Anna Wiśniewska z sołectwa Makówiec od 25 lat z mężem Bo-

gumiem prowadzi rodzinne gospodarstwo rolne o powierzchni 170 hektarów specjalizujące się w produkcji mleka i hodowli bydła opasowego. Stado liczy 220 sztuk, a na gruntach rosną trawy, zboża i kukurydza. Pani Anna jest absolwentką technikum rolniczego. W 2017 roku została odznaczona tytułem „Zasłużony dla rolnictwa”. Wiedzę wykorzystuje w praktyce, gospodarstwo obecnie jest bogato wyposażone w nowoczesny sprzęt. Pasją tegorocznej starościny jest rękodzieło. Pani Anna maluje, haftuje, rzeźbi, jest członkinią KGW w Makówcu „Makóweczki”. Jest mamą Damiana, Emilii i Kacpra oraz babcią Miłosa i Kornelii.

Wiesław Raciborski z sołectwa Stalmierz do najmłodszych lat związany jest z rolnictwem, a od 1996 roku z żoną Joanną prowadzi gospodarstwo rolne przejęte po swoich rodzicach, specjalizujące się w hodowli trzody chlewnej i produkcji roślinnej. Na ponad 40 hektarach uprawia zboża. Gospodarstwo tegorocznej starosty pozyskuje środki zewnętrzne i jest obecnie wzorem postępu i modernizacji. Nowoczesne chlewnie, zmodernizowany park maszynowy oraz

stałe rozwijane zaplecze to obraz podwórka Wiesława Raciborskiego, systematycznie rozwijającego swoją wiedzę poprzez udział w kursach i szkoleniach. Pan Wiesław pasjonuje się mechanizacją rolnictwa, podróżami krajowymi. Ma na swoim koncie odznakę „Zasłużony dla rolnictwa”. Jest tatą Kasi, Moniki i Zbyszka oraz dziadkiem Blanki.

– Dziękujemy rolnikom za ciężką pracę, przywiązanie do ziemi i determinację – mówiła poseł Anna Gembicka. – Ten rok nie należał do łatwych. To rolnicy zapewniają nam bezpieczeństwo żywnościowe i to dzięki nim możemy cieszyć się polskim chlebem, i żadne korporacje zagraniczne czy profesorowie nie zapewnią nam tego. Dziękuję też za kultywowanie tradycji.

Rolnicy przygotowali z tegorocznych plonów misterne wieńce dożynkowe, o święcie przypominały tradycyjne witacze, a na stołach kół gospodyń wiejskich królowały regionalne pyszności. Była muzyka i rodzinna atmosfera, i nawet ulewny deszcz nie zepsuł świętowania.

**Tekst i fot.**  
**Lidia Jagielska**

Jedna dzielnica – dwa światy

**DZIELNICA STRACHU**

Najciekawszy serial kryminalny w Polsce

**OGLĄDAJ!**

PN-PT od 21:00

puls<sup>2</sup>

REKLAMA





# Nowocześnie na tradycyjnych dożynkach

**GMINA LIPNO** ➤ Tegoroczne święto plonów dla rolników z gminy Lipno odbyło się 23 sierpnia na nowoczesnym targowisku w Złotopolu. Były tradycyjne wieńce, nagrody dla wyróżniających się rolników, muzyka i degustacja potraw przygotowanych przez lokalne gospodynie



Dożynki gminno-parafialne rozpoczęła modlitwa w kościele p.w. Michała Kozala w Lipnie. Po mszy świętej kolorowy korowód dożynkowy dotarł na przestronne targowisko gminne w Złotopolu, gdzie ze sceny płynęły gratulacje, życzenia i muzyka. Punktem kulminacyjnym było dzielenie się chlebem, który w tym roku na ręce wóldarzy gminy Lipno przekazali starostowie dożynek, mieszkańcy Złotopola.

Aneta Kornacka widziana jest w społeczeństwie jako kobieta przedsiębiorcza i pełna pasji.

Gospodaruje wspólnie z mężem w rodzinnym Złotopolu. Pani Aneta ukończyła technikum rolnicze i studia administracyjne. Swoją drogę zawodową związała najpierw z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ale zwyciężyła miłość do rodzinnej ziemi. Po kilku latach wróciła do gospodarstwa i razem z mężem Karolem rozwinęła gospodarstwo rolno-hodowlane. Od 13 lat gospodarowanie to przynosi państwu Kornackim wymiennie efekty. Wystarczy wspomnieć, że w latach 2023-2025 wybudowali w swoim

gospodarstwie dwie nowoczesne hale hodowlane, a obecnie roczna produkcja wynosi u nich aż 660 tysięcy kurczaków brojlerów.

Starością tegorocznych dożynek jest mama 13-letniego Igora i 19-letniej Leny. Pasją pani Anety jest ogrodnictwo i cukiernictwo, tworzy zjawiskowe monoporce i słodkie stoły oraz eleganckie desery, łącząc smak z wyglądem.

Starostą dożynek był gospodarz Złotopola w sensie dosłownym, czyli sołtys Jarosław Kryst. Pan Jarosław postrzegany jest przez lokalną społeczność jako

rolnik z powołania i człowiek z sercem do ludzi. Prywatnie jest ojcem 13-letniej Weroniki, gospodaruje wspólnie z żoną Anną na 40 hektarach. Działalność państwa Krystów nastawiona jest na hodowlę bydła opasowego, objętego stałą opieką weterynaryjną i specjalistycznym programem szczepień. Uprawiają głównie trawy, zboża i kukurydzę, a plony w całości przeznaczają na paszę dla bydła. Gospodarstwo jest w pełni samowystarczalne.

Pan Jarosław to nie tylko rolnik dbający o prowadzone gospodarstwo i jego estetykę, ale także

sołtys Złotopola i prezes OSP oraz delegat powiatowy Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej. Pan Jarosław jest pomysłodawcą wydarzeń kulturalnych pod nazwą „Jak to dawniej na wsi bywało”, cyklu inscenizacji prac i obrzędów wiejskich, tkj. sianokosy, wykopki, noc świętojańska, kuligi. Za swoje inicjatywy Jarosław Kryst zyskał uznanie z gminie, województwie i w ogólnopolskich konkursach. Gospodarstwo tegorocznych starosty to estetyczna wizytówka polskiej, nowoczesnej wsi.

**Tekst i fot. Lidia Jagielska**







# DWUTYGODNIK REGIONALNY

ROZRYWKA: str. 20-21

CZWARTEK 04.09.2025 r.

KALENDARIUM: str. 24



## Złoty medal dla 90-latki więcej na str. 14

Na 150 kilometrach torów w naszym regionie prowadzi szeroko zakrojone inwestycje administrująca krajową siecią kolejową państwowa spółka PKP Polskie Linie Kolejowe (PKP PLK). – Już za kilka miesięcy po pierwszych wyremontowanych odcinkach nasze pociągi pojadą 160 kilometrów na godzinę, a w kolejnych krokach będziemy mogli uruchomić ich więcej i w bardziej dogodnych dla pasażerów godzinach – podaje Urząd Marszałkowski.

W piątek (22 sierpnia) w Urzędzie Marszałkowskim, w obecności marszałka Piotra Całbeckiego, ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka i wiceministra funduszy i polityki regionalnej Jana Szyszki, zostały podpisane umowy dotyczące finansowania dwóch takich przedsięwzięć inwestycyjnych. – Chodzi o inwestycje w infrastrukturę kolejową na liniach o kluczowym znaczeniu. Efektem będzie

udrożnienie najbardziej wąskich gardeł sieci. W praktyce oznacza to lepszy, lepiej odpowiadający na oczekiwania mieszkańców rozkład jazdy – podkreśla marszałek Piotr Całbecki.

Podpisane w Urzędzie Marszałkowskim umowy o finansowanie projektów dotyczą modernizacji, rozbudowy i elektryfikacji linii nr 201 na odcinku Maksymilianowo – Kościerzyna i modernizacji linii 353 na odcinku Toruń Główny – Toruń Wschodni. Oba projekty obejmują też modernizację stacji i przystanków oraz budowę i modernizację obiektów inżynierskich (mostów i wiaduktów kolejowych).

## REGION

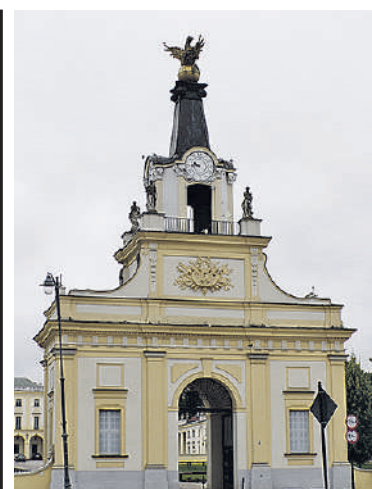
### Miliardowe inwestycje w linie kolejowe

Łączna wartość obu inwestycji to 7 400 mln złotych. Środki pochodzą głównie z dystrybuowanego centralnie programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko (FENIKS) – dofinansowanie wynosi łącznie ponad 5 mld złotych i jest jednym z najwyższych w historii unijnych programów w naszym kraju (to największe w historii środki unijne dla polskiej kolei). Umowy podpisały w Toruniu kierująca rządowym Centrum Unijnych Projektów Transportowych (który jest podlegającą ministrowi infrastruktury agendą zarządzającą częścią środków FENIKS-a) dyrektorka Joanna Lech i reprezentująca beneficjen-

ta-inwestora, czyli PKP PLK, dyrektorka Małgorzata Kuczyńska-Łaska.

W ceremonii podpisania umów połączonej ze spotkaniem z dziennikarzami uczestniczyli również przewodnicząca sejmiku województwa Elżbieta Piniewska, wiceprzewodniczący sejmiku województwa Przemysław Szandrowski, członek zarządu województwa Dariusz Kurzawa, radny województwa Paweł Zgórzyński, wiceminister sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha, posłanka Agnieszka Kłopotek, poseł Marcin Skonieczka i prezydent Torunia Paweł Gulewski.

(red)



Pałacowa stolica Podlasia  
więcej na str. 10



Żarłoczne  
na wiosnę  
więcej na str. 11



Bezpieczną drogą  
z Bydgoszczy do Wąbrzeźna  
więcej na str. 12



# Pałacowa stolica Podlasia

**TURYSTYKA** ▶ Białystok przyciąga zespołem pałacowo-parkowym Branickich i niepowtarzalnym rondem słynącym z bogatego ukwiecenia, a w roku 2025 podlaskim bonem turystycznym



Białystok to stolica Podlasia, dziesiąte pod względem wielkości miasto w Polsce, położone nad rzeką Białą. Przez ostatnie miesiące liczba odwiedzających to uroczę miasto turystów wzrosła dzięki podlaskiemu bonowi turystycznemu, z którego może skorzystać każdy pełnoletni Polak, który zechce spędzić na Podlasiu minimum dwie noce. 1 września wystartowała już trzecia tura przyznawania bonów, tym razem o wartości 300 złotych

każdy. Odwiedzać można województwo podlaskie, z Białymstokiem jako stolicą włącznie.

A Białystok zwiedzić warto, choćby po to, by przespacerować się po kompleksie parkowo-pałacowym Branickich. Rezydencja z XVII wieku jest nazywana Wersalem Północy lub Polskim Wersalem, gdyż nawiązuje swoim wyglądem do pałaców królów francuskich, będąc niewątpliwie jednym z najpiękniejszych przykładów rezydencji magnackich z epoki

saskiej.

Pałac i towarzyszące mu budynki można zwiedzać, przechadzając się wśród zieleni i fontann. Wejście do tej barokowej perły Podlasia otwiera urokliwy tympanon z herbem rodowym i rzeźbą Grupy Atlasa. Tuż obok pałacu Branickich znajdują się białostockie Plany z początku XX wieku, a w pobliżu rozpościera się centralny Rynek Kościuszki, czyli główny plac Białegostoku. Tu zobaczymy zabytkowy budynek

ratusza, obecnie stanowiący siedzibę Muzeum Podlaskiego, pomnik Józefa Piłsudskiego, tablice pamiątkowe i kolorowe kamienice, także tę upamiętniającą nadanie praw miejskich w 1749 roku.

W centrum znajduje się także główna świątynia miasta, czyli Bazylika Archikatedralna WNMP. W Białymstoku nie brakuje również kościołów prawosławnych z zabytkową cerkwią św. Mikołaja na czele.

Miłośnicy kultury mają

do dyspozycji Białostocki Teatr Lalek, Operę i Filharmonię Podlaską. Smakosze degustują się babkami ziemniaczanymi, kartaczami czy serem korycińskim. Uwagę pieszych i kierowców przyciąga niezwykle rondo mocno i pięknie ukwiecone, zlokalizowane w pobliżu centrum i mostu Władysława Bartoszewskiego, którego pomnik od 2022 roku stoi nad rzeką Białą.

**Tekst i fot.**  
**Lidia Jagielska**





# Żarłoczne na wiosnę

**ZWIERZĘTA** ▶ Żurawie dają się we znaki rolnikom w naszym regionie. Ich stada bytują głównie na polach obsianych kukurydzą. Populacja żurawi rozrosła się do rozmiarów, które mogą być trudne do opanowania



W przypadku strat powodowanych przez żurawie rolnikom pozostaje ubieganie się o odszkodowanie od państwa. Udają się więc do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Urzędnicy polecają montaż czatowni dla ptaków drapieżnych, które mają odstraszać żurawie. Oprócz tego

istnieją systemy znane sadownikom, np. armatki hukowe oraz systemy akustyczne.

Populacja żurawi w Polsce rośnie intensywnie. Jeszcze w 2001 roku w całym kraju było ok. 10 tys. par tych ptaków. Obecnie jest to 30 tys. par. Dojrzały żuraw waży ok 5-6 kg. Sa-

mica wiosną znosi od 1 do 3 jaj. Ponieważ populacja żurawi nie jest kontrolowana, w kolejnych latach rolnicy będą musieli liczyć się z tym, że wiosną część wysianych nasion będzie lądować w żołądkach tych ptaków.

(pw)

## Prawo

# Niechciane pisma

Wyobraźmy sobie okres intensywnych prac polowych, walkę z aurą i dokładnie w tym czasie rolnik jest wzywany do uzupełnienia dokumentacji do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Samorząd rolniczy chce zakazania takich praktyk, tylko w jaki sposób określić, kiedy trwają prace polowe, a kiedy się kończą?

– Wzywaniu rolników w czasie żniw do dostarczania dokumentów w ciągu 7 dni jest niedopuszczalne – czytamy w piśmie Krajowej Rady Izby Rolniczych do rządu. – W związku z trudnymi warunkami pogodowymi rolnicy wykorzystu-

ją każdą pogodną chwilę na prace żniwne i nie mogą być odrywani od pracy z powodu wymogów biurokratycznych Agencji.

Rząd odpowiada, że Agencja jest zobowiązana do weryfikowania m.in. tego, czy rolnik dysponuje gruntami, na które złożono wnioski o dopłaty bezpośrednio. Bywa tak, że wniosek o te same hektary złoży i właściciel gruntu i jego użytkow-

nik. Jest to tzw. konflikt krzyżowy. Z uwagi na żniwa w pismach do rolników urzędnicy stosowali inny termin na dostarczenie niezbędnych wyjaśnień „7 dni i nie później niż do dnia wydania decyzji”. Oznacza to, że rolnik zyskał więcej czasu na wizytę w urzędzie. Ewentualnie dopuszczalna jest zmiana wniosku do 15 września.

(pw)

## Maszyny

# Wolą używane

Używane ciągniki z zachodu będą nieco trudniejsze do zdobycia. Nie chodzi tu o cła, podatki lub wymogi biurokratyczne.

W Niemczech spadek sprzedaży nowych ciągników rolniczych rok do roku wyniósł aż 17%. U naszych zachodnich sąsiadów polityka rolna jest wyjątkowo niestabilna, a ostatnie sezony nie przyniosły urodza-

jów. Podobnie jest w Holandii, która jest także dużym rynkiem używanych ciągników. Tamtejsze władze idą w kierunku ograniczania liczby gospodarstw.

W tym roku na polskim rynku

ciągników używanych liczba ogłoszeń spadła o 20%. Średnie ceny oferowanych maszyn wzrosły. W naszym kraju sprzedaż nowych ciągników nie ma się najgorzej. W lipcu sprzedano ich więcej niż w analogicznym miesiącu rok temu. Rynek powoli zmienia się i oprócz uznanych marek pojawiają się na nim ciągniki azjatyckie jak LS, Kioti, Solis i Lovol. Sprzęt ten jest mniej zaawansowany technicznie, ale za to tańszy.

(pw)

## Finanse

# Oddech przed komornikiem

Egzekucje komornicze w gospodarstwach rolnych to zawsze ludzka tragedia, nierzadko kończąca się alkoholizmem, rozwodami lub samobójstwami. Nowe przepisy mają nieco oddalić od zadłużonych rolników wizję wizyty komornika.

W 2018 roku ówczesny rząd wprowadził nowe przepisy, które miały pozwalać na oddłużanie gospodarstw. Wprowadzono dopłaty do oprocentowania kredytów na restrukturyzację zadłużenia, pożyczki na spłatę zadłużenia albo gwarancje spłaty kredytów na restrukturyzację zadłużenia. Niestety z tych form pomocy rolnicy korzystali rzadko.

W nowych przepisach znajduje się zapis, który chroni

rolnika przed egzekucją komorniczą w momencie, gdy jego wniosek złożony do KOWR o oddłużenie jest rozpatrywany. To bardzo ważny zapis. Obecnie zadłużenie gospodarstw w całym kraju wynosi niebotyczne 32 mld zł. Większość z nich została zaciągnięta w bankach spółdzielczych. Ewentualne bankructwo dłużników może więc szkodzić także samemu bankom.

(pw)

## Prawo

# Zmiany w ekoschemacie

Ekoschematy to wciąż nowość na dla rolników. Pierwsze wersje wymagań ekoschematów były dość trudne i czasem niejasne. Trwa więc ich modyfikacja. Najnowsze zmiany dotyczyć będą ekoschematu dobrostan zwierząt.

Dotąd rolnik, który realizował wspomniany ekoschemat musiał zwracać uwagę na liczbę pośredników podczas sprzedaży tuczników do rzeźni. Musiał być to jeden pośrednik. W nowej wersji będzie to obojętne. Jedynym wymogiem będzie dokonanie przemieszczenia do rzeźni maksymalnie 3 dni od opuszczenia gospodarstwa.

Kolejna zmiana to dodatkowe 2 miesiące na uzyskanie

certyfikatu potwierdzającego uczestnictwo w systemie jakości QMP (bydło mięsne) lub QAFP (świnie i drób rzeźny). Termin został przesunięty z 31 lipca do 30 września roku, w którym rolnik złożył wniosek o przyznanie tego rodzaju płatności.

Zmiany obowiązują od kampanii 2025 r.

(pw)

## Prawo

# Oddalić biurokrację

Dużo emocji budzi czekający rolników obowiązek prowadzenia elektronicznej inwentaryzacji stosowanych w gospodarstwie środków ochrony roślin. Obowiązek ten nie dotknie wszystkich od razu.

Według planów obowiązek prowadzenia spisu elektronicznego będzie od 31 grudnia 2027 roku dotyczył gospodarstw nie większych niż 20 hektarów. Trzy lata później obowiązek obejmie gospodarstwa większe niż 5 hektarów, a za kolejnych 5 lat te najmniejsze do 2 hektarów.

Rząd chce zbudować system ewidencji środków chemicznych. Według zapowiedzi ma być prosty i intuicyjny oraz powiązany z innymi systemami ARiMR. Rząd jednocześnie cały czas lobbuje w Brukseli, aby możliwe najdalej odsunąć obowiązek prowadzenia ewidencji.

(pw)



# Bezpieczną drogą z Bydgoszczy do Wąbrzeźna

**REGION** ▶ W obecności marszałka Piotra Całbeckiego i członka zarządu województwa Marka Wojtkowskiego podpisana została z września umowa na gruntowną modernizację drogi wojewódzkiej nr 551 pomiędzy Strzyżawą i Nowym Dworem w powiecie bydgoskim



Na ważnej trasie łączącej Bydgoszcz z Wąbrzeźnem doświetlimy też przejścia dla pieszych. Na inwestycje drogowe uruchomione w tym roku powiecie bydgoskim zabezpieczamy 50 mln złotych.

– Zadanie [którego dotyczy podpisana umowa] obejmuje modernizację krótkiego, ale bardzo ważnego odcinka drogi. Natężenie ruchu jest tu duże, dlatego konieczne jest zadbanie o bezpieczeństwo wszystkich poruszających się po tej trasie – mówił w rozmowie z dziennikarzami marszałek Piotr Całbecki. – Utrzymujemy bardzo dobre tempo prac. W tym roku planujemy oddać do użytku kolejne 130 kilometrów zmodernizowanych tras.

Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 551 na terenie powiatu bydgoskiego obejmuje dwa odcinki: od Strzyżawy do Ostrome-

ka oraz od Ostromecka do Nowego Dworu. Odcinek przebiegający przez Ostromecko gruntownie zmodernizowano w poprzednich latach. W zakres prac wchodzi: wzmocnienie konstrukcji drogi, ułożenie nowych warstw nawierzchni, przebudowa dwóch przepustów, wykonanie nowych poboczy i zjazdów. Prace prowadzone będą również na sieciach elektroenergetycznych, telekomunikacyjnych oraz przy budowie kanalizacji deszczowej i chodników w Strzyżawie.

Za zadanie odpowiadać będzie firma Colas, z którą UM podpisał umowę o wartości 21,8 mln zł. Inwestycja finansowana będzie w oparciu o budżet województwa. Planowane jest także wykorzystanie środków Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-27. Zakończenie wszystkich prac planowane jest jesienią przyszłego roku. Po

odbiorach droga będzie na 7-letniej gwarancji.

Podpisy pod umową złożyli dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich Przemysław Dąbrowski oraz pełnomocnik zarządu firmy Colas Maciej Hewusz. W spotkaniu uczestniczyli także starosta bydgoski Zbigniew Łuczak i zastępca wójta gminy Dąbrowa Chełmińska Mariusz Buliński.

Wcześniej Urząd Marszałkowski przebudował odcinek tej drogi m.in. na terenie Ostromecka i na terenie Dąbrowy Chełmińskiej. Dzięki współpracy z samorządami lokalnymi powstał bezpieczny ciąg pieszo-rowerowy od mostu Fordońskiego aż do Unisławia.

Jeszcze w tym roku planuje rozpocząć prace przy doświetleniu przejść dla pieszych wzdłuż całej drogi wojewódzkiej nr 551. Nowe oprawy oświetleniowe przy zebach montowane będą m.in. w Nowym Dworze, Dąbrowie Chełmińskiej, Otowicach, Unisławiu, Chełmży i Wąbrzeźnie. Łącznie doświetlonych zostanie 45 przejść i 10 przystanków. Przebudowane będą również odcinki w Gzinie (1 km) w powiecie bydgoskim oraz Orzechowo-Ryńsk (3 km) w powiecie wąbrzeskim. W najbliższych latach zakończy się przebudowa wszystkich odcinków tej drogi.

**Kolejne inwestycje wokół Bydgoszczy**

W tym roku na terenie po-

wiatu bydgoskiego zaplanowano kilka innych inwestycji: przebudowę drogi wojewódzkiej nr 243 na odc. Więzowno – Koronowo, długość 2,6 km, koszt 4,6 mln zł, zadanie w trakcie odbiorów; rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 244, ul. Jastrzębia w Żołędowie długość 3,3 km. – Wstępnie zabezpieczamy ponad 11 mln zł, w zakres wchodzi także budowa drogi rowerowej, kanalizacji deszczowej, oświetlenia, przebudowa całej infrastruktury podziemnej, zadanie przygotowywane we współpracy z gminą Osielsko, trwa przetarg; modernizację drogi wojewódzkiej nr 244 na odcinku Aleksandrowo – Strzelce Górne połączoną z budową ścieżki rowerowej i chodników, długość 1,5 km, koszt 4,7 mln zł, zadanie w trakcie realizacji, przygotowane we współpracy z gminą Dobrcz – podaje Urząd Marszałkowski.

UM przygotowuje się do kolejnych zadań. Rządowe środki wykorzysta na przebudowę ulicy Garbary w Solcu Kujawskim (droga wojewódzka nr 204). Złożono już wniosek o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej (ZRID). Po jego uzyskaniu UM ogłosi przetarg na prace budowlane. Wartość tego zadania szacuje na około 9 mln zł. Trwa przetarg, który wyłoni wykonawcę studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego dla nowej drogi łączącej Bydgoszcz

z węzłem na trasie ekspresowej S5/S10 w Białych Błotach.

UM przygotowuje dokumentację niezbędną do budowy rond na drodze wojewódzkiej nr 244 w Żołędowie oraz Strzelcach Górnych na drodze wojewódzkiej nr 244 oraz przebudowy skrzyżowania w Prosperowie na drodze wojewódzkiej nr 243. Na te zadania planuje wykorzystać dofinansowanie z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-27. W ubiegłym roku na terenie powiatu bydgoskiego oddano do użytku rozbudowaną drogę wojewódzkiej nr 254 z Brzozy do Łabiszyna i przebudowany odcinek drogi wojewódzkiej nr 244 we Wtelnie.

Na wojewódzki program modernizacji dróg wojewódzkich na najbliższe lata trafią 2 miliardy złotych. W ramach Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027 (FEDKIP 2021-2027), naszego programu regionalnego nowej perspektywy, na inwestycje drogowe, w tym m.in. nasz regionalny program budowy obwodnic, UM przeznacza 136 mln euro. Na część zadań związanych z rozbudową infrastruktury drogowej wykorzysta też zdobyte dofinansowanie centralne (ok. 170 mln zł na obwodnice i około 450 mln zł na rozbudowę innych dróg).

(red)

**fot. Andrzej Goiński /UMWKP**





# Pływali na byle czym

**KIKÓŁ** ➤ 24 sierpnia nad Jeziorem Kikolskim odbyła się kolejna edycja „Pływania na byle czym” organizowanego z ogromnym powodzeniem przez miejscowe Stowarzyszenie Kultury i Rekreacji „Syrenka” przy współudziale kikolskiego ratusza i domu kultury



Niedzielne popołudnie nad Jeziorem Kikolskim spędziły setki mieszkańców i gości. Zapelnili się pomosty i plaża, bo i mali, i duzi, chcieli zobaczyć, na czym w tym roku popłyną śmiałkowie wodni. Pływadła prezentowały się okazale i na brzegu jeziora, i w głębi akwenu. Tym razem trud przygotowania „byle czego” pływającego wzięło na siebie sześć drużyn. Pomysłowość nie znała granic, była prezentacja słowna, muzyczna i oczywiście techniczna, występom towarzyszyły salwy śmiechu i doping tłumów kibiców.

Pierwsze miejsce zdobyła ekipa Nord Dragon z Nordic Walking Team Kikół. Na drugim miejscu uplasowali się ekolodzy z Rodzinnych Ogródków Działkowych CGD „Zalesie”. Trzecie miejsce zajęło Stowarzyszenie Emerytów Gminy Kikół.

Wyróżnienia za udział trafiły do Smerfków, Zmarsa i Odłotowych Moszczonnie. Zwieńczeniem niezwykłego wydarzenia był koncert szantowy Pawła Sety.

**Tekst i fot.**  
**Lidia Jagielska**



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE  
**LIPNO-CLIP.PL**





# Złoty medal dla 90-latki

**GMINA LIPNO** 24 sierpnia jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie obchodziła 90. rocznicę utworzenia. Były odznaczenia, prezenty i życzenia



– Łączymy tradycję z nowoczesnością, minęło 90 lat i trzeba patrzeć w przyszłość – mówi Stanisław Jagielski, prezes OSP w Brzeźnie. – Nasza jednostka jest symbolem solidarności i bezpieczeństwa w regionie.

Jednostka w Brzeźnie została założona w 1935 roku z inicjatywy właściciela majątku Brzeźno i mieszkańców wsi. Strażacy mieli do dyspozycji ręczną sikawkę, która jest wyeksponowana przed strażnicą do dzisiaj, i wóz konny. Trudna dla druhów była wojna, kiedy to w szeregach mogli służyć tylko Niemcy. W roku 1964 OSP

w Brzeźnie została wyposażona w pierwszy samochód strażacki marki Lublin, w 1968 roku rozpoczęto budowę murowanej remizy, która zastąpiła drewniany budynek. Zawsze OSP w Brzeźnie nie tylko dbała o bezpieczeństwo, ale i organizowała życie kulturalne mieszkańców wsi. Dzisiaj jubilatka to nowoczesna jednostka z dobrym wyposażeniem i orkiestrą dętą.

– 90 lat istnienia to piękny jubileusz – mówi Zbigniew Sosnowski, poseł na Sejm RP i wiceprezes zarządu wojewódzkiego OSP. – Dziękuję, że to świętowanie roz-

poczęliśmy mszą świętą. Dziękuję, że pamiętacie o tych, którzy tę jednostkę zakładali 90 lat temu. Warto pamiętać o tych, którzy przez te lata zapisali piękne karty historii. Nie wolno zapominać o obecnych druhów, którzy ratują życie i mienie mieszkańców. Ta jednostka mocno wrosła w życie tego regionu, prowadzi działalność patriotyczną, sportową, kulturalną. Cieszę się, że wśród strażaków są to członkowie młodej drużyny pożarniczej. Dziękuję też orkiestrze strażackiej, dzięki której ta uroczystość ma piękny wymiar. Ta jednostka



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL

jest mocno bijącym sercem tej miejscowości i ma wokół siebie lokalną społeczność.

24 sierpnia jednostka OSP w Brzeźnie została odznaczona złotym medalem Za zasługi dla pożarnictwa. Dekoracji sztandaru dokonał poseł Zbigniew Sosnowski w towarzystwie druha Zbigniewa Agacińskiego i bryg. Krzysztofa Pawłowskiego z PSP w Lipnie. Złoty znak związku OSP trafił do druha Jerzego Ośmiałowskiego. Zasłużeni druhowie jednostki zostali odznaczeni złotymi, srebrnymi i brązowymi medalami za zasługi dla pożarnictwa czy mianem

wzorowego strażaka, były też odznaczenia związku żołnierzy WP.

– 90 lat to 9 dekad budowania historii, relacji między strażakami a mieszkańcami – mówi Małgorzata Baranowska, wiceminister pracy. – Dziękuję strażakom za to, co robią.

W jubileuszu uczestniczyła wiceminister pracy Małgorzata Baranowska, starosta lipnowski Krzysztof Baranowski, wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski, dyrektorzy szkół i jednostek zaprzyjaźnionych z OSP w Brzeźnie, strażacy PSP i OSP.

**Tekst i fot. Lidia Jagielska**





# Święto plonów i radości w Kurkocinie

**GMINA DĘBOWA ŁĄKA** 23 sierpnia w Kurkocinie odbyły się Dożynki Gminno-Powiatowe, które przyciągnęły mieszkańców gminy Dębowa Łąka oraz gości z sąsiednich miejscowości. Była to doskonała okazja do wspólnego świętowania zakończenia żniw, podziękowań za plony oraz integracji lokalnej społeczności



Uroczystości rozpoczęły się tradycyjną mszą świętą dziękczynną. Podsumowano konkursy i wyłoniono zwycięzców na Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy oraz Najpiękniejszy Witacz. Poseł na Sejm RP Marcin Skonieczka oraz starosta wąbrzeski Krzysztof Maćkiewicz wręczyli wyróżnienia – odznakę honorową „Zasłużony dla Rolnictwa” oraz Dyplom Wojewody Kujawsko-Pomorskiego.

Odznaka honorowa „Zasłużony dla Rolnictwa” jest przyznawana w uznaniu za wybitne osiągnię-

cia i zasługi w rozwoju rolnictwa oraz poprawie warunków życia na wsi. Przedmiotową odznaką zostali uhonorowani: Krzysztof Gryczkowski z Niedźwiedzia; Eugeniusz Kotuła z Trzciana; Jerzy Linda z Wiewiórek; Krzysztof Okoński z Zaskocza.

Dyplom Wojewody Kujawsko-Pomorskiego otrzymały osoby za szczególne zaangażowanie i wkład w rozwój rolnictwa oraz działania na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców wsi. Dyplomem Wojewody Kujawsko-Pomorskiego

zostali uhonorowane następujące osoby: Piotr Lisewski z Ostrowa; Michał Kwiatkowski z Łobdowa; Danuta Szczachor z Ludowic; Michał Wojciechowski z Blizienka.

Na uczestników czekało również wiele atrakcji – od występów artystycznych, przez stoiska z regionalnymi przysmakami, po animacje dla dzieci. Dużym zainteresowaniem cieszyła się wystawa sprzętu rolniczego i hodowców gołębi. Wieczór pełen muzycznych wrażeń rozpoczął występ Elvisa. Gwiazdą wieczoru był zespół Shantel, który porwał publiczność energetycznym koncertem. Całość wydarzenia zakończono zabawą taneczną z zespołem Eldorado. Publiczność bawiła się do późnych godzin wieczornych.

– Dożynki w Kurkocinie były nie tylko wyrazem szacunku dla ciężkiej pracy rolników, ale także okazją do wspólnej zabawy i budowania lokalnej wspólnoty – podsumowuje Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie.

(ak)

fot. Powiat Wąbrzeski





# Konkursy dożynkowe

## – tradycji stało się zadość

**REGION** ▶ Podczas uroczystości Regionalnego Święta Plonów zostały tradycyjnie rozstrzygnięte konkursy na najbardziej pomysłowe stoiska promocyjne, najpiękniejsze wieńce dożynkowe i najlepsze potrawy żniwne

Pierwsze miejsca w konkursach zdobyły: KGW Kłopot w pow. inowrocławskim (potrawa żniwna), Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie (stoisko dożynkowe), KGW w Łochowie w pow. bydgoskim (stoisko dożynkowe KGW), sołectwo Rachcin w pow. lipnowskim (współczesny wieniec dożynkowy), sołectwo Kłopot w pow. inowrocławskim (tradycyjny wieniec dożynkowy).

### Komplet wyników:

Konkurs na najciekawsze stoisko powiatu: I miejsce: Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie, II miejsce: Starostwo Powiatowe w Bydgoszczy, III miejsce: Starostwo Powiatowe w Inowrocławiu.

Konkurs „Kwaśne i przasne potrawy żniwne”: I miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich Kłopot, pow. inowrocławski (Zupa z kluchą i kwasem – po kujawsku czasem), II miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich Dzikowianki, pow. toruński,



(Kluski ziemniaczane spod cya), III miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich Komysze z Zarośla, pow. grudziądzki (Ziemniaki parowane z gzikiem kujawskim podane na liściu kapusty), IV miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich Laski Wielkie, Leśna Zagroda Smaków,

pow. żniński (Kociłek rozmaitości), V miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich Znad Jeziora, Szczawnopow. rypiński (Zupa szczawiowa ze Szczawną z purée ziemniaczano-chrzanowym).

Konkurs na najciekawsze stoisko koła gospodyń wiejskich:

I miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich w Łochowie pow. bydgoski, II miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich Borowianki pow. grudziądzki, III miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich Kruszyn pow. bydgoski, IV miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich Chabry i Maki, pow. byd-

goski, V miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich Mała Nieszawka pow. toruński.

Konkurs na najładniejszy wieniec współczesny: I miejsce: sołectwo Rachcin pow. lipnowski, II miejsce: Stowarzyszenie Szczuplińskie Żurawie, pow. wąbrzeski, III miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich Grzybno pow. brodnicki. Konkurs na najładniejszy wieniec tradycyjny: I miejsce: sołectwo Kłopot pow. inowrocławski, II miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich w Chrostkowie pow. lipnowski, III miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich Kapuścianki w Brukach Unisławskich, pow. chełmiński.

Zwycięski wieniec tradycyjny będzie reprezentował województwo kujawsko-pomorskie na Dożynkach Prezydenckich w Warszawie (13-14 września).

(red), fot. Mikołaj Kuras dla UMWKP





# Świątowali i pomagali

**GMINA RADOMIN** ▶ 25 sierpnia 2025 r. w Dulsku odbyły się dożynki gminne – tradycyjne święto plonów, będące wyrazem wdzięczności za trud i pracę rolników z terenu gminy Radomin

Uroczystości rozpoczęły się barwnym korowodem prowadzonym przez poczty sztandarowe pod przewodnictwem komendanta gminnego OSP Leszka Szulca. Następnie na placu za Wiejskim Domem Kultury odprawiona została dziękczynna msza święta, której przewodniczył ks. Jarosław Kowalczyk (parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Dulsku), wraz z ks. Andrzejem Majewskim (parafia pw. św. Mikołaja w Radominie) oraz ks. Leszkiem Błaszczakiem (parafia pw. św. Jakuba Apostoła w Płonnem). O muzyczną oprawę zadbała Orkiestra Dęta.

Następnie głos zabrał wójt gminy Radomin Piotr Wolski, oficjalnie otwierając uroczystości. Podziękowania rolnikom za ich całoroczny trud złożyli również: senator RP Ryszard Bober, starosta powiatu golubsko-dobrzyńskiego Jacek Foksiński, burmistrz Golubia-Dobrzynia Dominika Piotrowska, sołtys wsi Dulsk Henryk Roman Kwiatkowski. Życzenia dla rolników przekazali także: poseł



RP Marcin Skonieczka, poseł RP Zbigniew Sosnowski oraz wójt gminy Wąpielsk Beata Teresa Gabryszewska.

Starostami tegorocznych dożynek zostali Anna Jurkiewicz i Zbigniew Chmielewski, którzy zapewnili uczestnikom dożynek wiele atrakcyjnych niespodzianek. Po części oficjalnej rozpoczęło się świętowanie. Na uczestników cze-

kały liczne atrakcje: konkursy dla dzieci i dorosłych, występy zespołów muzycznych, strefa zabaw dla najmłodszych oraz loteria fantowa. Gwiazdą wieczoru był Capitan Folk, a całość zakończyła zabawa taneczna prowadzona przez zespół Po Prostu Band.

Rozstrzygnięto także konkursy dożynkowe: „Witacz dożynkowy” – I miejsce Sołectwo

Piórkowo, II miejsce Sołectwo Szczutowo, III miejsce Sołectwo Gaj, wyróżnienia dla pozostałych sołectw; „Wieniec dożynkowy” – I miejsce Sołectwo Rętwiny, II miejsce Sołectwo Dulsk, III miejsce Sołectwo Jakubkowo, wyróżnienia dla pozostałych sołectw; „Piękny Ogród 2025” – I miejsce Beata Konarzewska (Dulsk-Frankowo), II miejsce Edyta i Mariusz

Szyjkowscy (Radomin), III miejsce Przemysław Osiński (Płonne).

– Serdeczne podziękowania kierujemy do wszystkich, którzy włączyli się w przygotowanie uroczystości, a w szczególności do Kół Gospodyń Wiejskich: KGW Dulszczanki, KGW Piórkowianki, KGW Radomin, KGW Razem Jakubkowo, KGW Rętwiny, KGW Bocheniec, KGW Szczutowo, KGW Łubki oraz Stowarzyszenia „Szansa dla Szafarni i Okolic”. Stoły uginały się od pysznych, domowych specjałów, a przy nich ustawiono puszkę na zbiórkę dla mieszkańca naszej gminy – Grzegorza Piwowarskiego – olimpijczyka z Barcelony w roku 1992, chorego na stwardnienie rozsiane. Dzięki ogromnej życzliwości uczestników udało się zebrać 4357,63 zł na wsparcie jego leczenia. Chcielibyśmy również podziękować sponsorom tegorocznych dożynek – podsumowuje Urząd Gminy Radomin.

(ak), fot. UG Radomin /nadesłane





# Uroczyste powitanie uczniów w Nadrożu

**GMINA ROGOWO** ➤ 1 września w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego 2025/2026. Był to dzień pełen emocji i wzruszeń, szczególnie dla uczniów klas pierwszych, którzy po raz pierwszy przekroczyli próg szkoły i rozpoczęli swoją edukacyjną przygodę



Dyrektor placówki Radosław Wiśniewski serdecznie powitał uczniów, nauczycieli oraz zaproszonych gości, kierując szczególne słowa otuchy i wsparcia właśnie do pierwszo-

klasistów. Najmłodsi uczniowie złożyli uroczyste ślubowanie, stając się pełnoprawnymi członkami społeczności szkolnej.

Podczas wydarzenia od-



czytano także list ministra rolnictwa i rozwoju wsi, który podkreślił znaczenie kształcenia w szkołach rolniczych dla przyszłości polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich.

Na zakończenie uroczystości dyrektor Radosław Wiśniewski złożył społeczności szkolnej serdeczne życzenia: aby nowy rok szkolny był pełen sukcesów, inspiracji do nauki,

wzajemnego szacunku, a także radości z odkrywania nowych możliwości i rozwijania pasji.

(AdWo)  
fot. nadesłane



Gmina Rogowo

## Nowy rok szkolny i pamięć o historii

1 września to szczególna data – nie tylko początek nowego roku szkolnego, ale również rocznica wybuchu II wojny światowej. Tego dnia społeczność Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu rozpoczęła kolejny rok nauki, łącząc radość z powrotu do szkoły z chwilą zadumy nad wydarzeniami sprzed 86 lat.

Podczas uroczystości nie zabrakło symbolicznego gestu pamięci. Przedstawiciel placówki udał się na cmentarz w Rypinie, gdzie przy pomniku ofiar hitleryzmu zapalił znicz. Był to wyraz hołdu dla wszystkich, którzy stracili życie w czasie wojny oraz przypomnienie, jak ważna jest pamięć historyczna w wychowaniu młodego pokolenia.

Takie działania kształtują wrażliwość i poczucie odpowiedzialności

za historię, ucząc młodzież szacunku dla przeszłości oraz wdzięczności wobec tych, którzy oddali życie za wolność ojczyzny. W ten sposób społeczność ZS CKR w Nadrożu udowodniła, że szkoła to nie tylko miejsce zdobywania wiedzy, ale również przestrzeń kultywowania pamięci i wartości, które powinny towarzyszyć młodym ludziom przez całe życie.

(AdWo), fot. nadesłane





# Szczytnie uczcili rocznicę

**SKĘPE** 15 sierpnia na centralnym placu miasta zebrali się samorządowcy, przedstawiciele partii politycznych, mundurowi i mieszkańcy, by wspomnieć bohaterów Bitwy Warszawskiej z 1920 roku



– Uczestniczę na Rynku w gminno-parafialnych uroczystościach z okazji święta Wojska Polskiego, Cudu nad Wisłą i Wniebowzięcia NMP i mam przyjemność w imieniu posła na sejm RP i wiceministra sprawiedliwości Arkadiusza Myrchy złożyć kwiaty dla uczczenia pamięci tych, którzy przelewali krew za naszą wolność w czasie nawały bolszewickiej – mówił nam Jerzy Kowalski, dyrektor skępskiej biblioteki publicznej i szef lipnowskiej Platformy Obywatelskiej. – Tradycyjnie, jak co roku, upamięt-

niłem trud walki o niepodległość i jej obronę, zapalając znicz pod kaplicą świętej Barbary, rodową kaplicą Zielińskich. Kaplica grobowa zasłużonego rodu Zielińskich w skępskim klasztorze to miejsce wyjątkowo symboliczne dla historii Skępego. W miejscu tym jest płyta naścienna poświęcona kapitanowi Stanisławowi Zielińskiemu, uczestnikowi walk w czasie wojny Polski z Rosją bolszewicką w 1920 roku. Kaplica wraz z otaczającymi ją krążgankami w klasztorze ojców bernardynów w Skępem, na których wiszą płyty



epitafijne ocalałe w rozebranych przez Niemców w czasie II wojny światowej katakumb w Borku, miejsca pochówku zasłużonych dla regionu osób, powstańców i dobrodziejów ziemi dobrzyńskiej, jest miejscem szczególnym. To miejsce święte świadczy o wyjątkowej, trudnej, szlachetnej, okupionej krwią historii Skępego.

Po krótkim apelu, który po raz pierwszy 15 sierpnia odbył się na skępskim Rynku, złożeniu kwiatów pod obeliskiem i oddaniu hołdu bohaterom sprzed 105 lat, władze miasta z burmistrzem

Rafałem Gołębińskim na czele, mieszkańcy i delegacje przeszli ulicami Skępego do świątyni Miłosierdzia Bożego, gdzie ks. Roman Murawski odprawił mszę świętą w intencji ojczyzny. Taca była zbierana na szczytny cel dla potrzebujących dzieci.

– Wszystkie datki złożone na tacę przekazałem na pomoc potrzebującym dzieciom – mówi nam ks. Roman Murawski, proboszcz skępskiej parafii MB. – O tym, do jakiego konkretnego dziecka trafi pomoc, zdecyduje dyrektor szkoły podstawowej.

Ja natomiast podjąłem decyzję, że zawsze pieniądze zebrane na tacę podczas mszy świętych patriotycznych są przeznaczane dla dzieci najbardziej potrzebujących wsparcia.

To kolejna (po jadalni) szczytna inicjatywa skępskiego proboszcza Romana Murawskiego. Teraz każda nabożeństwo patriotyczne będzie okazją nie tylko do modlitwy w intencji ojczyzny, ale także do wsparcia dotkniętych ubóstwem, nieszczęśliwym zdarzeniem czy chorobą dziecka.

**Tekst i fot. Lidia Jagielska**





# HOROSKOP

## KOZIOROŻEC 22.12-19.01

Zdecydowanie stawiasz teraz na skuteczność. Saturn w dobrym aspekcie z Merkurem pozwala Ci osiągać konkretne rezultaty. Jednak coś w środku szepcze, że czas też pomyśleć o tym, co czujesz, a nie tylko co robisz. Wrzesień może przynieść ważne decyzje w relacjach – niekoniecznie dramatyczne, ale stabilizujące. Jeśli masz coś do wyjaśnienia – zrób to zanim napięcia urosną.

## WODNIK 20.01-18.02

Przestajesz biec – zaczynasz analizować. Wrzesień może przynieść ważne rozmowy, które zmienią perspektywę. Kwestie wspólnego budżetu, współpracy, czy też relacji opartych na równowadze stają się kluczowe. Uważaj na dokumenty, umowy i wszelkie ustalenia – mogą wymagać dodatkowego przemyślenia. Nie ignoruj też sygnałów z ciała – zmęczenie nie zawsze oznacza lenistwo.

## RYBY 19.02-20.03

Zamiast dryfować – teraz musisz popłynąć w konkretnym kierunku. Pełnia w Twoim znaku (ok. 14 września) przyniesie emocjonalne przesilenie. Może pojawić się potrzeba odcięcia się od toksycznych osób lub schematów. Kreatywność Ci sprzyja – szczególnie jeśli zajmujesz się sztuką lub pomaganiem innym. Zadbaj o sen i odpoczynek, bo Twoja wrażliwość może być w tym czasie wyostrojona jak nigdy.

## BARAN 21.03-20.04

W pierwszej połowie września wszystko będzie działać się szybciej, niż przewidywałeś. Mars, Twój opiekun, ustawia się w korzystnym aspekcie z Merkurem, co sprzyja szybkim decyzjom i odważnym krokom. Praca zawodowa może przyspieszyć, ale uważaj – nie wszystko trzeba robić natychmiast. Energia rośnie, ale warto też chwilami... po prostu odetchnąć. Relacje osobiste wymagają większej delikatności – nie każdy dotrzyma Ci tempa.

## BYK 21.04-21.05

Wrzesień zaczynasz z potrzebą stabilizacji, ale los podsunie kilka niespodzianek. Wenus, Twój patron, znajduje się w znaku Lwa, co skłania Cię do rozważań nad relacjami – nie tylko romantycznymi, ale i tymi z rodziną czy przyjaciółmi. Warto poświęcić czas na uporządkowanie przestrzeni wokół siebie – dosłownie i emocjonalnie. Sprawy finansowe mogą wymagać Twojej czujności, zwłaszcza około 9 września.

## BLIŹNIĘTA 22.05-20.06

Z początkiem miesiąca umysł Bliźniąt będzie iskrzył od pomysłów. Komunikacja, spotkania, nowe projekty – to wszystko ruszy z impetem. Zwróć jednak uwagę na jakość informacji, które przekazujesz i otrzymujesz – wpływ Neptuna może zamącić obraz rzeczywistości. Osoba z przeszłości może odezwać się niespodziewanie. Nie ignoruj intuicji – jeśli coś „brzmi zbyt dobrze”, to prawdopodobnie takie właśnie jest.

## RAK 21.06-22.07

Ten wrzesień przynosi Ci moment na wyciszenie i autorefleksję. Księżyc, który silnie wpływa na Twoje emocje, tworzy istotne aspekty z Saturnem – może pojawić się potrzeba zamknięcia pewnych rozdziałów. Relacje rodzinne wysuwają się na pierwszy plan, być może będzie trzeba kogoś wesprzeć lub wysłuchać. Nie bój się postawić granic – dbanie o innych nie może odbywać się kosztem Twojego spokoju.

## LEW 23.07-22.08

Zamiast błyszczeć na scenie – tym razem bardziej skupisz się na tym, co dzieje się za kulisami. Wrzesień sprzyja porządkom: finansowym, emocjonalnym, a nawet domowym. Wenus w Twoim znaku dodaje Ci uroku, ale też sprawia, że pragniesz autentycznych reakcji i relacji. Nie zadowolisz się bylejąkością – ani w uczuciach, ani w pracy. Przełomowy moment może nadejść w okolicach 12 września – słuchaj serca, ale nie ignoruj faktów.

## PANNA 23.08-22.09

To Twój czas – i warto go dobrze wykorzystać. Słońce i Merkury w Twoim znaku dają Ci przewagę: jesteś analityczna, skupiona i gotowa działać. Praca idzie jak z płatka, o ile nie pozwolisz sobie na przesadny perfekcjonizm. Uważaj na drobne napięcia z bliskimi – nie każdy podąża Twoim rytmem. Zdrowie fizyczne i psychiczne domagają się równowagi – wprowadź więcej ruchu lub zmień rutynę.

## WAGA 23.09-23.10

Choć wrzesień dopiero się rozkręca, Ty już poczujesz powiew zmian. Pojawi się chęć przewietrzenia swojego życia – może poprzez nowe znajomości, może dzięki podróży lub kursowi. Wenus zachęca Cię do zadbania o swoje piękno, ale też o relacje – nadszedł czas, by z kimś porozmawiać szczerze, nawet jeśli to trudne. Nie rezygnuj z własnych potrzeb dla świętego spokoju – harmonia zaczyna się od Ciebie.

## SKORPION 24.10-21.11

Atmosfera pierwszej połowy września będzie intensywna, ale w dobrym tego słowa znaczeniu. Mars i Pluton dodają Ci siły do rozwiązywania spraw, które ciągnęły się zbyt długo. W pracy możesz zaskoczyć otoczenie swoją determinacją. W miłości... coś się zmienia. Albo Ty, albo druga strona zacznie mówić językiem, który wcześniej był nieczytelny. Intuicja – jak zwykle – nie zawiedzie.

## STRZELEC 22.11-21.12

Sprawy codzienne mogą Cię nieco przytłaczać, ale to idealny moment, by ustawić cele i planować przyszłość. Podróże, nauka, rozwój – to obszary, które będą Cię przyciągać bardziej niż domowe obowiązki. Jednak nie uciekniesz od odpowiedzialności. Dobrze zapowiadają się kwestie związane z finansami – możliwa premia, prezent lub niespodziewana propozycja współpracy. Około 10 września możesz poznać osobę, która odświeży Twoje spojrzenie na życie.



# PRZEPIS TYGODNIA

## CIASTO WUZETKA

### Składniki:

- 7 jaj,
- 2/3 szklanki kakao,
- 2/3 szklanki mąki pszennej typ 500,
- 1 szklanka cukru kryształu,
- proszek do pieczenia 1 łyżeczka,
- 1 litr śmietanki 30%,
- 1/3 szklanki cukru pudru,
- 2 op. śmietan - fix,
- 260 g dżemu porzeczkowego,
- 200 ml śmietanki 36%,
- 200 g czekolady deserowej



Na zdjęciu od lewej Kamila Nartowska, Zuzanna Bielewicz, Aleksandra Kwiatkowska, uczennice Branżowej Szkoły I stopnia przy Zespole Szkół Nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu

### Sposób wykonania

Białka ubić na sztywną pianę, pod koniec ubijania dodać cukier kryształ. Do ubitej piany dodawać po jednym żółtku stale ubijając. Kakao z mąką i proszkiem do pieczenia przesiać. Dodać w 3 partiach do ubitej masy, delikatnie wymieszać. Wyłożyć do formy 25 x 37 cm wyścielonej papierem do pieczenia. Piec w temp. 170 stopni C przez ok. 40 minut. Po ostudzeniu biszkopt przekroić na 2 blaty. Dolny blat nasączyć a następnie rozsmarować na nim dżem porzeczkowy. Śmietankę schłodzoną wcześniej 24 godziny ubić na sztywną pianę z cukrem pudrem i śmietan-fixem. 3/4 ubitej śmietanki wyłożyć na powidlą. Całość przykryć drugim blatem biszkoptu. Czekoladę pokroić bardzo drobno. Śmietankę 36% zagotować ale nie doprowadzić do wrzenia. Zestawić z palnika i dodać rozdrobnioną czekoladę. Po 2 minutach wymieszać. Przygotowaną i ostudzoną polewę wyłożyć na wierzch biszkopta. Ciasto pokroić na kwadraty i udekorować pozostałą śmietanką.

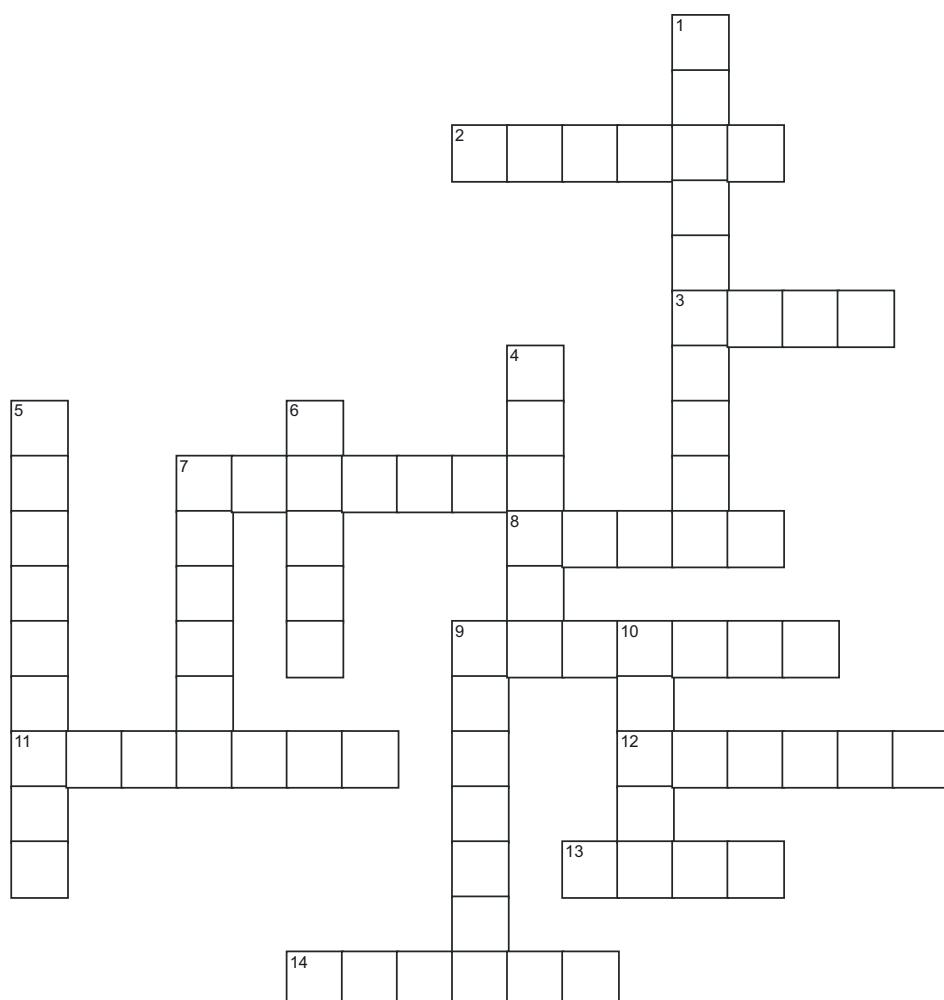
Smacznego!

## SUDOKU

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 7 |   | 3 | 6 |   |   |   | 1 |   |
|   |   |   |   |   | 7 |   | 6 |   |
|   |   |   |   | 1 |   |   |   | 7 |
| 3 | 8 | 6 | 4 | 2 |   |   |   |   |
| 1 |   | 2 | 7 | 9 |   |   | 3 |   |
| 4 | 7 |   |   |   | 6 |   |   |   |
|   |   |   |   |   |   |   |   | 9 |
| 2 |   | 1 |   |   | 4 |   | 7 | 3 |
|   |   |   |   |   |   | 1 | 5 | 2 |

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|   | 2 |   |   |   | 3 | 8 | 7 |   |
|   |   |   | 7 | 4 | 5 |   |   |   |
|   |   |   |   | 5 | 9 |   |   |   |
|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|   |   | 7 |   |   | 6 |   | 8 |   |
|   |   | 8 |   | 3 |   |   |   | 7 |
| 7 | 5 | 3 | 2 | 6 |   | 4 |   |   |
|   |   | 4 |   |   | 7 |   |   |   |

## KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



### Horyzontalnie

2. Styl w sztuce z początku XX wieku (Picasso)
3. Protokół przesyłania stron internetowych
7. Najtwardsza naturalna substancja na Ziemi
8. Państwo, które jako pierwsze wprowadziło demokrację (starożytność)
9. Zupa z czerwonych buraków
11. Nazwisko reżysera „Titanica”
12. Liczba przypadków w języku polskim
13. Oprogramowanie open source do edycji grafiki rastrowej
14. Polski skoczek, który wygrał Turniej Czterech Skoczni w 2001

### Wertykalnie

1. Największy kraj na świecie bez dostępu do morza
4. Stolica Kanady
5. Rzeźba Michała Anioła przedstawiająca Dawida – gdzie się znajduje? (miasto)
6. Jedyne państwo na świecie bez stolicy
7. Imię wokalistki zespołu Blondie
9. System liczbowy używany przez komputery
10. Japońska potrawa z ryżem i surową rybą



# Rekord cudzoziemców w ZUS.

## Ponad 1,2 mln pracuje legalnie w Polsce!

**REGION** ▶ Na koniec czerwca liczba cudzoziemców legalnie pracujących i objętych ubezpieczeniami społecznymi w ZUS przekroczyła 1,24 mln osób. W województwie kujawsko-pomorskim było ich ponad 48,3 tys. W porównaniu z końcem 2024 roku wzrost odnotowano zarówno w skali kraju, jak i w regionie



– Od dłuższego czasu obserwujemy wzrost liczby cudzoziemców przyjeżdżających do Polski i podejmujących legalne zatrudnienie. Na koniec czerwca 2025 r. ubezpieczeniem społecznym w ZUS-ie objętych było 1,24 mln osób z zagranicznym paszportem – to blisko o 47,5 tys. więcej niż 31 grudnia 2024 r. W województwie kujawsko-pomorskim liczba cudzoziemców zwiększyła się w tym czasie o ponad 5,5 tys. i na koniec czerwca wyniosła 48,3 tys. osób – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w wo-

jewództwie kujawsko-pomorskim.  
**Ukraina, Białoruś, Gruzja, Indie...**  
Najliczniejszą grupę cudzoziemców w statystykach ZUS-u wciąż stanowią obywatele Ukrainy. Na koniec czerwca było ich 818 tys. w skali kraju i ponad 32,4 tys. w województwie kujawsko-pomorskim. W obu przypadkach to więcej niż pół roku wcześniej.  
Drugie miejsce zajmują Białorusini – 136,3 tys. w Polsce, w tym 3,6 tys. w regionie. Trzecią najliczniejszą grupą w kraju są Gruzini (26,6 tys.), natomiast

| Obywatelstwo   | KRAJ      | Województwo kujawsko-pomorskie | Oddział ZUS Bydgoszcz | Oddział ZUS Toruń |
|----------------|-----------|--------------------------------|-----------------------|-------------------|
| OGÓŁEM, w tym: | 1 240 378 | 48 329                         | 32 227                | 16 102            |
| UKRAIŃSKIE     | 818 010   | 32 411                         | 21 600                | 10 811            |
| BIAŁORUSKIE    | 136 358   | 3 652                          | 2 472                 | 1 180             |
| GRUZIŃSKIE     | 26 605    | 983                            | 574                   | 409               |
| INDYJSKIE      | 24 335    | 1 186                          | 884                   | 302               |

w województwie kujawsko-pomorskim miejsce to przypadło obywatelom Indii (1,2 tys.). W skali ogólnopolskiej Hindusi zajmują czwarte miejsce (24,3 tys.), a w regionie czwarte są osoby z paszportem gruzińskim (983). We wszystkich tych grupach w ciągu pierwszego półrocza 2025 r. liczba osób objętych ubezpieczeniem społecznym wzrosła – zarówno w Polsce, jak i w województwie kujawsko-pomorskim.  
Wielu ubezpieczonych cudzoziemców na Kujawach i Pomorzu pochodzi z Kolumbii (788 osób), Filipin (740) oraz Mołdawii (739). Nie brakuje także

przedstawicieli zachodnioeuropejskich państw – składki w ZUS odprowadzają m.in. obywatele Niemiec (275) i Włoch (118).  
– Wśród osób zatrudnionych w naszym województwie są także przedstawiciele odległych i egzotycznych krajów, m.in. z Zimbabwe, Nowej Zelandii, Kenii czy Gwatemali – dodaje rzeczniczka.  
Na terenie województwa kujawsko-pomorskiego najwięcej ubezpieczonych cudzoziemców zgłoszonych jest w Oddziale ZUS w Bydgoszczy – ponad 32,2 tys. osób. Pod Oddział ZUS w Toruniu podlega natomiast 16,1 tys. obcokrajowców.

Cudzoziemcy w regionie najczęściej zatrudniani są na etatach – w tej formie ubezpieczonych jest ok. 22 tys. osób. Blisko 2,8 tys. obcokrajowców prowadzi natomiast własną działalność gospodarczą. Najliczniejszą grupę przedsiębiorców stanowią Ukraińcy (ok. 1,5 tys.), dalej Białorusini (216) i Bułgarzy (150).  
Obcokrajowcy pracujący w Polsce i objęci ubezpieczeniem emerytalno-rentowym regularnie odprowadzają składki do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, co wzmacnia jego stabilność finansową.  
**(red), fot. ZUS**

### Region

## Wizytę w ZUS można umówić wcześniej

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zachęca do umawiania wizyt z wyprzedzeniem. Wybierając dogodny dzień i godzinę, można uniknąć kolejki i zostać obsłużonym od razu po przyjeździe.



Wizytę można umówić przez internet lub telefon. Online wystarczy zalogować się na swój profil w PUE/eZUS albo skorzystać z aplikacji mobilnej mZUS. Po wejściu w zakładkę „Wizyty” należy wskazać placówkę, temat sprawy oraz termin.  
– Do wyboru są m.in.: emerytury i renty, sprawy dotyczące firm i osób pracujących, świadczenia dla rodzin, świadczenie wspierające, renta wdowia, zasiłki, obsługa profilu PUE i profilu zaufanego oraz obsługa osób niesłyszących. Terminy dostępne są od poniedziałku do piątku, począwszy od godziny 8:00. Ostatnia moż-

liwa rezerwacja w standardowe dni robocze przypada na godzinę 14:40, a w poniedziałki – na 16:40 – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.  
Osoby, które nie korzystają z eZUS, mogą umówić wizytę telefonicznie. Rezerwacje dla Oddziału ZUS w Bydgoszczy oraz podległych placówek w Inowrocławiu, Nakle nad Notecią, Świeciu, Tucholi, Żninie i Sępólnie Krajeńskim przyjmowane są pod numerem 52 341 81 26. Natomiast dla Oddziału ZUS w Toruniu oraz placówek we Włocławku, Grudziądzu, Lipnie, Aleksandrowie Kujawskim,

Brodnicy, Rypinie i Golubiu-Dobrzyniu obowiązuje numer 54 230 73 76. Podczas rozmowy należy podać dane osobowe, numer telefonu, wybraną placówkę, temat sprawy oraz termin wizyty. Potwierdzenie wraz z numerem rezerwacji przesyłane jest w wiadomości SMS.  
W dniu wizyty w biletomacie należy wybrać opcję „Wizyta zarezerwowana” i wpisać login do PUE/eZUS lub numer rezerwacji. Termin można w każdej chwili odwołać – w PUE/eZUS w zakładce „Wizyty” lub w aplikacji mZUS w części „Wizyty w ZUS”.  
**(red), fot. ZUS**



# DOBRZE TO WIEDZIEĆ

## Bezrobocie w Polsce w lipcu 2025 r.

Stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce w lipcu 2025 roku wyniosła 5,4 proc. - poinformował Główny Urząd Statystyczny, potwierdzając tym samym szacunki Ministerstwa Pracy. W tym czasie w urzędach pracy zarejestrowanych było 830,8 tys. bezrobotnych. Potwierdziły się prognozy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej dotyczące stopy bezrobocia rejestrowanego w Polsce w końcu lipca 2025. Jak poinformował Główny Urząd Statystyczny, wyniosła ona 5,4 proc. Odczyt jest o 0,4 pkt proc. wyższy niż w lipcu 2024 roku i o 0,2 pkt proc. wyższy niż w końcu czerwca 2025 roku.

## Gdzie najlepiej?

Najniższe bezrobocie, bez niespodzianek, odnotowano w województwie wielkopolskim – tam stopa bezrobocia rejestrowanego w końcu lipca 2025 roku wyniosła 3,3 proc. Najgorzej było pod tym kątem w województwie podkarpackim, gdzie bezrobocie wyniosło 8,7 proc. W końcu lipca 2025 roku w urzędach pracy zarejestrowanych było 830,8 tys. bezrobotnych, o 65,4 tys. więcej niż w końcu lipca 2024 roku. W porównaniu do poprzedniego miesiąca liczba bezrobotnych wzrosła o 33,8 tys.

## Z czego wynika wyższy odczyt?

Wzrost bezrobocia rejestrowanego jest konsekwencją procesów zachodzących na rynku pracy, ale wynika też z wejścia w życie 1 czerwca 2025 r. nowych przepisów wprowadzonych ustawą o rynku pracy i służbach zatrudnienia. W istotny sposób, w porównaniu do sytuacji sprzed wejścia w życie ustawy, zmniejszyła się liczba wyrejestrowań osób bezrobotnych, co powoduje, że liczba osób bezrobotnych jest większa niż przed wejściem w życie ustawy, mimo, że napływ nowych bezrobotnych nie jest bardzo duży. Mniejsza liczba wyrejestrowań wynika m.in. ze zniesienia obowiązku potwierdzania przez bezrobotnego gotowości do podjęcia pracy, zniesienia sankcji wykreślenia z rejestru bezrobotnych za nieprzyjęcie przez bezrobotnego oferty pracy, ale też niższej liczby osób rozpoczynających aktywne formy wsparcia (przede wszystkim staże, prace interwencyjne i roboty publiczne).

## Mniej ofert pracy

Dodatkowo, część nowych rejestracji jako osoba bezrobotna, może wynikać z uelastycznienia warunków przyznania statusu osoby bezrobotnej. W ostatnim okresie obserwuje się też m.in. spadek liczby ofert pracy dostępnych zarówno w urzędach pracy jak i na portalach prywatnych oraz wstrzymywanie się z procesami rekrutacyjnymi przez pracodawców.

## Eurostat: bezrobocie w Polsce wciąż jednym z najniższych w UE

Liczona zgodnie z metodologią Eurostatu stopa bezrobocia w Polsce w czerwcu 2025 roku wyniosła 3,5 proc. – odczyt był o 0,2 pkt. proc. wyższy niż miesiąc wcześniej i o 0,6 punktu proc. wyższy niż w czerwcu 2024 roku. To trzecie miejsce w Unii Europejskiej. Najniższą stopę bezrobocia w Unii Europejskiej odnotowała Malta (2,5 proc.), drugie były Czechy (3 proc.). Najwyższe bezrobocie w czerwcu br. było w Hiszpanii (10,4 proc.). W czerwcu 2025 średnie bezrobocie w Unii Europejskiej wyniosło 5,9 proc., a w strefie euro – 6,2 proc.



**4 września**

1888 - Amerykanin George Eastman otrzymał patent na aparat fotograficzny na błonę zwojową i zarejestrował znak towarowy Kodak.

1963 – Reprezentacja Polski w piłce nożnej pokonała w Szczecinie Norwegię 9:0, co przez następne 45 lat było jej najlepszym wynikiem w historii. W meczu tym swego pierwszego gola dla reprezentacji strzelił 16-letni Włodzimierz Lubański.

1997 – Na antenie TVP1 wyemitowano pierwszy odcinek teleturnieju Jaka to melodia?

**5 września**

1914 – Józef Piłsudski utworzył w Kielcach Polską Organizację Narodową.

1960 - Podczas XVII Letnich Igrzysk Olimpijskich w Rzymie Kazimierz Paździor zdobył złoty medal w bokserskiej wadze lekkiej.

1990 – Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” odebrała Gazecie Wyborczej prawo do posługiwania się symbolem „Solidarności” na stronie tytułowej.

**6 września**

1522 – Do portu San Lucar w Hiszpanii wpłynął okręt „Victoria”, jedyny z ekspedycji Ferdynanda Magellana i jednocześnie pierwszy w historii, który opłynął Ziemię.

1704 – W trakcie wojny domowej wspierające Stanisława Leszczyńskiego wojska szwedzkie dowodzone przez króla Karola XII zajęły Lwów. Miasto wykupiło się 130 tys. talarów kontrybucji.

1973 – Warszawskie Zakłady Telewizyjne wyprodukowały pierwsze polskie telewizory kolorowe marki Jowisz.

**7 września**

1776 – Wojna o niepodległość Stanów Zjednoczonych: amerykański miniaturowy okręt podwodny „Turtle” bez powodzenia zaatakował fregatę HMS „Eagle”, operującą na rzece Hudson koło Manhattanu. Była to pierwsza próba bojowego wykorzystania okrętu podwodnego w historii.

1939 – Kampania wrześniowa - Kapitulacja Westerplatte. Zajęcie Torunia, Wieliczki i Zgierza przez Wehrmacht.

1997 – Premiera teleturnieju Idź na całość.

**8 września**

1930 – Kompania 3M wprowadziła do sprzedaży przezroczystą taśmę klejącą.

1944 - W ramach akcji „Burza” na Czerwonym Bagnie została stoczona największa na Podlasiu bitwa partyzancka 9. Pułku Strzelców Konnych Armii Krajowej pod dowództwem rotmistrza Wiktora Konopki, w której zginęło około 110 partyzantów (w tym dowódca) i 1500 Niemców.

1999 – W rozegranym w Warszawie meczu eliminacyjnym do Mistrzostw Europy Polska zremisowała bezbramkowo z Anglią.

**9 września**

1939 - W nocy z 8 na 9 września Niemcy podpalili będzińską synagogę, od której zajęty się okoliczne żydowskie domy. Podczas prób ratowania dobytku zostało zastrzelonych kilkudziesięciu Żydów (o te czyny władze niemieckie oskarżyły później 42 Polaków, których aresztowano i rozstrzelano po wymuszonych zeznaniach). Grupę Żydów uratował ks. Wincenty Mieczysław Zawadzki, otwierając dla uciekających bramę placu kościelnego i dając im schronienie.

1972 - Podczas salonu motoryzacyjnego w Turynie odbyła się oficjalna prezentacja Fiata 126.

2015 – Królowa Elżbieta II stała się najdłużej panującą, brytyjską władczynią, wyprzedzając czas panowania swojej praprababki, królowej Wiktorii (63 lata).

**10 września**

1526 – Sejm mazowiecki złożył przysięgę na wierność królowi Polskemu, oficjalnie potwierdzając inkorporację Mazowsza do Korony.

1939 - Kampania Wrześniowa - W Bydgoszczy w ulicznych egzekucjach Niemcy rozstrzelali ponad tysiąc osób.

1935 - Farmer Lloyd Olsen z miasta Fruita w stanie Kolorado odrąbał głowę swemu kogutowi Mike'owi, który następnie, dzięki ocalałej części mózgu, przeżył 1,5 roku.

**11 września**

1822 – Kongregacja Indeksu w Rzymie obwieściła, że nauka Mikołaja Kopernika o obrocie Ziemi wokół Słońca może być rozpowszechniana.

1927 – Wisła Kraków pokonała TKS Toruń 15:0. Jest to najwyższy dotychczas wynik w historii polskiej Ekstraklasy piłkarskiej.

2001 - Blisko 3 tys. osób zginęło w serii największych w historii ataków terrorystycznych na World Trade Center w Nowym Jorku oraz Pentagon i Kapitol (udaremniony) w Waszyngtonie, dokonanych przez członków Al-Ka'idy przy użyciu uprowadzonych samolotów pasażerskich.

**12 września**

1733 – Stanisław Leszczyński został wybrany na króla Polski.

1942 - Zakończyła się trwająca od 5 września operacja wysiedlenia z łódzkiego getta 15 681 „osób nienadających się do pracy” (dzieci do 10. roku życia, starców, osób chorych). W jej trakcie na miejscu zamordowano około 600 osób. Getto z pozostałymi ponad 70 tys. mieszkańców stało się wielkim obozem pracy. Zamknięto szkoły i szpitale.

2001 – Po atakach terrorystycznych na Stany Zjednoczone po raz pierwszy w historii uruchomiono procedury związane z artykułem 5 Traktatu północnoatlantyckiego, który mówi, że atak na dowolne państwo należące do NATO jest atakiem na cały Sojusz.

**13 września**

1433 – Wojna polsko-krzyżacka: w zdobytym przez wojska polsko-czeskie zamku w Jasińcu podpisano rozejm z zakonem krzyżackim, który obowiązywał do Bożego Narodzenia.

1939 - Pociąg z 75 tonami złota z rezerw Banku Polskiego przekroczył granicę polsko-rumuńską w Śniatyniu. Ładunek poprzez Konstancę, Stambuł i Bejrut dotarł 5 października do francuskiego Tulonu.

1973 – Telewizja Polska wyemitowała premierowy odcinek serialu telewizyjnego Stawiam na Tolka Banana w reżyserii Stanisława Jędryki.

**14 września**

1309 – Malborski zamek został siedzibą wielkiego mistrza, a Malbork stolicą zakonu krzyżackiego.

1944 - Oddziały Armii Czerwonej wraz z 1. Dywizją Piechoty im. Tadeusza Kościuszki zdobyły warszawską Pragę, wypierając z niej wojska niemieckie.

2001 – Premiera filmu historycznego Quo vadis w reżyserii Jerzego Kawalerowicza.

**15 września**

1463 – Wojna trzynastoletnia: w bitwie na Zalewie Wiślanym flota gdańsko-elbląska (25 okrętów) rozbiła flotę krzyżacką (44 okręty).

1820 – W Krakowie rozpoczęto usypywanie Kopca Kościuszki.

1940 – Kulminacyjny dzień bitwy o Anglię i rekord zestrzeleń polskich pilotów: 26 niemieckich samolotów w ciągu jednego dnia.

**16 września**

1497 – Darłowo zostało zalane przez tsunami wywołane eksplozją metanu uwolnionego z dna morskiego.

1726 – W dolinie Sedmí dolí zabito ostatniego niedźwiedzia brunatnego po czeskiej stronie Karkonoszy.

1934 - „Dar Pomorza” wypłynął w rejs dookoła świata.

1945 - W USA zaprezentowano prototyp pierwszej elektronicznej maszyny do liczenia ENIAC.

**17 września**

1939 – Kampania wrześniowa - O 3.00 w nocy zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych ZSRR Władimir Potiomkin przedstawił ambasadorowi Polski notę zawierającą niezgodne z prawdą oświadczenie o rozpadzie państwa polskiego, ucieczce rządu polskiego, konieczności ochrony mienia i życia zamieszkujących wschodnie tereny polskie Ukraińców i Białorusinów oraz uwalnianiu ludu polskiego od wojny. W konsekwencji ZSRR uznał wszystkie układy zawarte uprzednio z Polską za nieobowiązujące. Równocześnie rozpoczęła się zbrojna agresja ZSRR na Polskę.



# Historycznie i ekologicznie

**SKĘPE** 23 sierpnia stowarzyszenie Porozumienie dla Skępego zorganizowało grę miejską połączoną ze sprzątaniem świata. Patronat nad wydarzeniem sprawował marszałek województwa kujawsko-pomorskiego i poseł do Parlamentu Europejskiego Krzysztof Brejza



– Dziękuję wszystkim tym, którzy znaleźli czas na spacer szlakiem dziedzictwa kulturalno-historycznego Skępego i regionu – mówi Jerzy Kowalski, szef Porozumienia dla Skępego. – Dziękuję panu marszałkowi Markowi Wojtkowskiemu za to, że jest z nami w tym fajnym i pouczającym wydarzeniu.

W czasie gry miejskiej uczestnicy, zarówno dorośli jak i dzieci, poznawali zakątki swojego miasta i gminy. Spotkali się w sobotnie przedpołudnie na skępskim „Okopie”, zakoń-

czyli wędrowkę w Głębocku. Odwiedzili wiele nowych dla siebie, a ważnych historycznie miejsc, zgłębili wiedzę o Skępem i okolicy, a przy okazji, dzięki współpracy z lipnowskim Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych, posprzątały małą ojczyznę.

– Dzisiaj każdy z członków Porozumienia dla Skępego został zaopatrzony w koszulki z naszym logo – dodaje Jerzy Kowalski. – Jest to więc ważna chwila i promocja naszego stowarzyszenia. Pogoda jest do-

syć kapryśna, część osób rusza z Okopu, część dotrze na Głębock. Cieszymy się, że jest nas coraz więcej.

Zwieńczeniem spaceru historycznego było spotkanie integracyjne w leśniczówce w Głębocku. Na dzieci czekały poczęstunek i lekcja bezpieczeństwa oraz ekologii. To już kolejne wydarzenie zorganizowane przez stowarzyszenie Porozumienie dla Skępego.

**Tekst i fot.**  
**Lidia Jagielska**



**Skępe**

## „Emilia Perez” w strażnicy

23 sierpnia skępianie obejrzeli w objazdowym kinie plenerowym film z 2024 roku zatytułowany „Emilia Perez”. Wszystko wskazuje na to, że będzie jeszcze jedna w tym sezonie okazja do filmowej integracji w Skępem.



– Już po raz kolejny w tym sezonie możemy obejrzeć film w kinie plenerowym – mówi Bożena Ciesielska. – Dzisiaj będzie wyświetlany film pod tytułem „Emilia Perez”.

Organizatorami darmowych seansów filmowych w Skępem jest niezmiennie Fundacja Ari Ari, DKF „Ósemka”, skępski Urząd Miasta i Gminy oraz miejscowy dom kultury, Małe Muzeum

w Skępem, Uniwersytet Trzeciego Wieku oraz Lipnowska Grupa Literacka.

W sobotni wieczór leżakami, ławkami i fanami dobrego, światowego kina wypełniła się remi-

za OSP w Skępem. Wiatr i deszcz zobligował organizatorów do zmiany miejsca wyświetlania filmu z placu w centrum miasta na pobliską strażnicę.

Projekcje filmów są dofinan-

sowane ze środków ministra kultury i dziedzictwa narodowego w ramach Narodowego Centrum Kultury „Kultura i Interwencje 2025”.

**Tekst i fot. Lidia Jagielska**





# Anty strajk

**XX WIEK** ▶ Wiosna 1925 roku w powiecie lipnowskim była bardzo nerwowa. W wielu majątkach doszło do buntów robotników rolnych przeciwko właścicielom majątków (ziemianom)



W przedświąteczną niedzielę palmową 1925 roku w Lipnie działacze zwołali wiece przeznaczone dla pracowników majątków ziemskich. Zamiast do kościoła robotnicy ruszyli wysłuchać prelegentów. Już to było szokiem dla konserwatywnej części społeczeństwa. Katolicka prasa opisywała te zdarzenia następująco: „Wracały pijane alkoholem rewolucyjnym z Czerwonym Sztandarem na ustach. W promieniu dwumilowym zamiast do kościołów gromady fernali pospieszły na kazanie antychrystyczne.”

Ówczesne władze polskie nie miały w interesie pomagać robotnikom rolnym, którzy byli warstwą niemal niewolniczą.

Nikomu nie zależało także na reformie rolnej i oddaniu tym robotnikom nieco ziemi dla siebie. Płace były na żenującym poziomie, warunki pracy bardzo trudne.

Gdy we wsi Chełmicy, znanej z istnienia tu cukrowni, doszło do strajku, do akcji wkroczył proboszcz. Na kazaniu mówił, żeby robotnicy wrócili do pracy nie dla p. Kleszczyńskiej z majątku, ale dla Pani nieskończenie większej, czyli Maryi oraz dla ojczyzny. Doszło także do tego, że dyrektor cukrowni wysłał do majątku łamistrajków – swoich robotników. Do Chełmicy ściągnięto nawet Wacława Sieroszewskiego. Był on znanym pisarzem, ale także pa-

triotą, żołnierzem i Sybirakiem. Na spotkanie z nim w Chełmicy ściągano wszystkich możliwych chłopów.

Trzeba przyznać, że argumenty pisarza były obrzydliwe i uwłaczające dla walczących chłopów. Stwierdzał na przykład, że nie opłaca się walczyć o podwyższenie dniówek o 17 groszy, bo w wyniku strajku dojdzie do podwyżek cen i robotnicy stracą wiele więcej niż 17 groszy. Nazwał strajkujących zdrajcami. Strajk 1925 roku został zgaszony, ale powracał kilkakrotnie. Na reformę rolną trzeba było czekać dopiero do objęcia władzy przez... komunistów.

(pw)

## XIX wiek

# Podymne na plebanie

Podatki były od zawsze złą obciążeniem obywateli, a wcześniej poddanych. W 1899 roku w Ciechocinie mieszkańcy opodatkowali się sami i to w starym zwyczaju.

W 1899 roku ustanowiono w Ciechocinie podatek podymny. Był on płacony od każdego komina znajdującego się na dachu chałupy. Co dziwnego jest w tej wiadomości? Podatek podymny w 1899 roku już praktycznie nie występował. Był to relikw z średniowiecza, gdy podymne płacono panom danej ziemi. Później podatek ten zaczął zanikać, a w latach

1866-68 w Ciechocinie i całym zaborze rosyjskim zastąpiono podymne podatkiem gruntowym, znanym zresztą do dziś.

W 1899 roku podymne w Ciechocinie miało inny cel. Nie przepadał na rzecz państwa, a miał służyć lokalnej społeczności. Za zebrane 4 tys. rubli postanowiono wznieść plebanie. Ostatecznie powstała prawie 10 lat później.

Dotychczasową plebanie postanowiono przeznaczyć na potrzeby służby kościelnej. Tysiąc rubli przeznaczono na remont kopuły kościoła, która była już bardzo wysłużona. Pieniędźmi miał zarządzać Stanisław Ramlau – właściciel dóbr Ciechocin oraz komisja specjalna.

(pw)

## XIX wiek

# Poziom dna

Niedawno mieliśmy okazję kolejny raz podziwiać różne jednostki pływające podczas Festiwalu Wisły. W tym roku poziom Wisły był niezły, ale już w 1890 roku dochodziło do tego, że statki płynące tą rzeką miały spore opóźnienia spowodowane stanem wody.

Okolice Dobrzynia nad Wisłą czy Bobrownik były dawniej świadkiem istnienia dość rozbudowanej flotyli statków handlowych i pasażerskich, które korzystały z Wisły niczym z wielkiej autostrady. W sierpniu 1890 roku doszło do rzadkiej sytuacji, gdy cała flotylla stanęła. Pod Dobrzyniem dno uszkodził sobie statek inspekcji rządowej, który przewoził... inżynierów komunikacji.

Był to dopiero początek kłopotów i opóźnień. Statek Wisła, który miał dopłynąć

m.in. do Dobrzynia, osiadł na piaskach rzecznych pod Płockiem. Parowiec Polonez dopłynął z Torunia do Włocławka z kilkunastogodzinnym spóźnieniem. Statki Krakus i Wanda do Włocławka przybyć miały jednego dnia wieczorem, a pojawiały się w porcie następnego dnia rano.

Niewiele lepiej było w górę rzeki. Pod Warszawą pasażerowie mieli już dość. Wsiadali w Nowym Dworze, by przejechać się tam do pociągów, by szybciej dotrzeć do Warszawy.

(pw)

## XX wiek

# Wielka woda 1934

W 1934 roku Polskę nawiedziła największa pod względem zniszczeń powódź w historii. Był środek lata, gdy nad Polskę nasunęły się chmury, z których codziennie padało ponad 50 mm wody, a w Tatrach padł rekord opadów – 255 mm na dobę. Skutki powodzi odczuwano także w naszym regionie.

Intensywne opady rozpoczęły się 13 lipca. Deszcz padał nieprzerwanie do 17 lipca. 22 lipca fala powodziowa na Wiśle dotarła do Warszawy, ale tu nie uczyniła strat. Gorzej było w Małopolsce, gdzie zginęło 56 osób, zniszczonych zostało 22 tys. budynków, 78 mostów i 167 km dróg.

Na Pomorzu powódź zaskoczyła władze, które spodziewały się spłaszczenia fali. Pojawiły się kolejne opady, które podmoczyły wały powodziowe. Pod wodą znalazły się Rudak, Złotoria, Silno, Górsk i Smolno. Pod Świeciem rzeka podniosła się o 4 metry, zalewając wieś jak Topólno i Chrzystkowo. Woda z Wisły wtargnęła także do koryta Wdy, powodując cofkę. W efekcie Wda podmyła zamek krzyżacki w Świeciu.

W Fordonie pod Bydgoszczą poziom rzeki wzrósł o 8 metrów w stosunku do normy. Pod Solcem Kujawskim woda zalała tory kolejowe. Zalane zostały okolice Fordonu. Brda zmieniła kierunek na skutek naporu wód Wisły.

Aby pomóc powodziarzom prezydent Polski Ignacy Mościcki odwołał wszystkie wyjazdy i przyjęcia w sierpniu i wrześniu 1934 roku. Dało to oszczędności 20 tys. zł. Zmobilizowało się również społeczeństwo. Były pomysły wprowadzenia rocznej żałoby na cały kraj. Spowodowałyby to odwołanie wszelkich zabaw, dancinów, defilad, itd. Pieniędże zaoszczędzone w ten sposób miały zostać przeznaczone na odbudowę zalanych terenów. Ten plan nigdy nie wszedł w życie.

W wyniku powodzi 1934 roku zginęło ponad 100 osób. Dochodziło do przerażających scen. Prasa opisywała, że na rozlewiskach pływają kołyski z dziećmi wywleczone przez wodę z zalanych domów. Po powodzi rozpoczęto budowę dwóch zbiorników wodnych, które w przyszłości pomagały unikać większym powodziom aż do 1997 roku, gdy ponownie przyszła wielka woda, zwana powodzią tysiąclecia.

(pw)



# Wojna o biskupa

**ŚREDNIOWIECZE** ▶ W poprzednich numerach naszego dwutygodnika już niejednokrotnie pisaliśmy o wielkiej wojnie z zakonem krzyżackim, wojnie głodowej, wojnie golubskiej i wojnie trzynastoletniej. Tym razem przybliżamy dzieje tzw. wojny popiej z lat 70-tych XV wieku, między Zakonem Krzyżackim a Polską



W roku 1466 w wyniku II pokoju toruńskiego między innymi Warmia została włączona jako część Prus Królewskich do Korony. Król Polski miał prawo zatwierdzania wybieranego przez kapitułę warmińską biskupa warmińskiego. Po nagłej śmierci nieprzychylnego zakonowi biskupa warmińskiego Pawła Legendorfa, kapituła warmińska powołała na jego miejsce urzędnika kancelarii papieskiej rodem z Warmii Mikołaja Tungena, co stało się przyczyną długotrwałych sporów. Powodem sporu było to, że Tungen był związany z papieżem, którego polityka w wielu punktach kolidowała z polityką polską, oraz że był to dla króla człowiek obcy. W związku z tym polski władca chciał powierzyć biskupstwo warmińskie swemu zaufanemu biskupowi chełmińskiemu Wincentemu Kiełbasie, jednak papież Paweł II zatwierdził w 1468 roku wybór Tungena przez kapitułę warmińską.

Mikołaj Tungen odczekał kilka lat w Rzymie, po czym przybył na Warmię w przebraniu mnicha w lecie 1470 roku. Nie zdołał w niej początkowo osiąść, więc zbiegł do Rygi. W 1471 roku papieżem został Sykstus IV, w związku z tym król Kazimierz, nie mogąc uzyskać nominacji papieskiej dla biskupa Kiełbasy, skutecznie preforsował nowego kandydata na

biskupstwo warmińskie w osobie podkanclerzego koronnego Andrzeja Oporowskiego, a Tungen dostał biskupstwo kamieńskie. To postępowanie wzbudziło jednak opór stanów pruskich, dla których Oporowski był człowiekiem obcym, w przeciwieństwie do lubianego Wincentego Kiełbasy.

W tym samym roku król Kazimierz poniósł porażkę w staraniach o koronę Węgier, co postanowił wykorzystać Tungen i wspierające go stany pruskie. W maju 1472 roku Mikołaj Tungen przybył po raz drugi na Warmię i wykorzystując poparcie zakonu krzyżackiego, zajął większą część Warmii z Braniewem, z wyjątkiem Lidzbarka Warmińskiego i Jezioran, które przeszły w jego ręce dopiero w 1474 roku. Następnie wziął go pod opiekę król Węgier Maciej Korwin, który był w konflikcie z królem Kazimierzem na tle starań jego syna o koronę węgierską i w związku z tym w 1474 roku najechał Małopolskę i spalił m.in. Rożnów, Duklę, Żmigród, Sobień, Dębowiec, Jasło oraz Pilzno. Ośmielony tymi wydarzeniami wielki mistrz Henryk von Richtenberg w listopadzie 1476 roku odmówił królowi pomocy zbrojnej przeciwko biskupowi Tungelowi oraz dodatkowo wszedł z nim w jawny sojusz skierowany przeciwko Polsce.

Król przygotował się na taką okoliczność politycznie, dokonując kilku posunięć, które spowodowały, że silniej związały się z nim stany pruskie. Król zniósł w 1476 roku prawo lenne w Prusach i wprowadził zamiast niego prawo chełmińskie, czyli dziedziczne. Natomiast rok później udzielił także potwierdzenia starych i nowych przywilejów. Zrezygnował także z kandydatury Andrzeja Oporowskiego. Dzięki temu wyznaczony przez króla nowy gubernator Prus biskup kujawski Zbigniew Oleśnicki odebrał przysięgę wierności od pruskich poddanych. W lutym 1477 roku nad zakonem objął protektorat Maciej Korwin i przyrzekł poparcie na wypadek wojny z Polską. Wielki mistrz chciał do koalicji wciągnąć także Gdańsk, który jednak odmówił mu poparcia.

W 1477 roku nowo obrany wielki mistrz Martin Truchsess odmówił złożenia królowi Polski przysięgi wierności, odnowił przymierze z Węgrami i w czerwcu 1478 roku rozpoczął działania wojenne, zajmując zamki Starogród Chełmiński, Chełmno, Brodnicę oraz Kwidzyn znajdujący się pod zarządem biskupa Kiełbasy. Było to jawne wystąpienie przeciwko Królestwu Polskiemu mające na celu zrewidowanie zasad pokoju toruńskiego. W tej sytuacji we wrześniu 1478 król Kazimierz IV

wypowiedział wojnę Tungelowi i rozpoczął interwencję zbrojną. Wojska królewskie pod dowództwem Jana Białego, syna starosty malborskiego Piotra Dunina, uderzyły na biskupstwo pomezzańskie i biskupstwo warmińskie, pustosząc Pomezanie i zajmując takie miasta jak Orneta, Pieniężno, Frombork, Jeziorany. Natomiast Piotr Dunin odzyskał broniony przez Krzyżaków Kwidzyn.

Krzyżacy chcieli przyjść z pomocą swemu sojusznikowi z Warmii, ale spotkali się z oporem stanów pruskich, które uznały, że korzystniejsze będzie dla nich przestrzeganie warunków traktatu toruńskiego, w związku z czym pospolite ruszenie rozeszło się do domów. Krzyżacy mogli więc wysłać na odsiecz biskupowi Lidzbarkowi tylko 150 koni, lecz Tungen w tej sytuacji musiał uciekać do Królewca. 2 kwietnia 1479 król Kazimierz Jagiellończyk i Maciej Korwin zawarli w Budzie porozumienie, co osłabiło polityczną pozycję biskupa warmińskiego. Po zajęciu przez wojska polskie Warmii, biskup musiał udać się wraz z wielkim mistrzem do Piotrkowa Trybunalskiego, gdzie ukorzył się przed królem. Porozumienie zawarte 15 lipca 1479 roku w Piotrkowie przywróciło zwierzchność króla Polski wobec Warmii, nałożyło na biskupa obowiązek składania

przysięgi wierności królowi. Zobowiązano także kapitułę, aby wybierając nowego biskupa kierowała się zasadą, że ma to być „osoba miła królowi”.

Na mocy tego porozumienia biskup Tungen złożył hołd i przyjęto go do grona polskich senatorów. Za porażkę Kazimierza IV można jednak uznać to, że nie udało mu się wprowadzić zasady, którą narzucił przy mianowaniu biskupów w Koronie. Było jednak to ustępstwo niezbędne dla utrzymania spokoju w Prusach. Przegrana biskupa warmińskiego sprawiła, że również wielki mistrz krzyżacki został zmuszony do zawarcia porozumienia z Polską i 9 maja 1479 roku złożył hołd królowi w Nowym Korczyniu. Aż do 1497 roku zakon wypełniał wszystkie wynikające z traktatu toruńskiego zobowiązania wobec Polski. Konflikt króla z biskupem warmińskim został nazwany wojną popią.

Innym efektem wojny popiej było nieudzielenie w 1480 roku wsparcia wojskowego Ahmedowi-CHANOWI w czasie jego ataku na Wielkie Księstwo Moskiewskie. Doprowadziło to do stanięcia nad Ugrą, które jest przyjmowane za symboliczny kres panowania mongolskiego nad Rusią.

Opr. (Szyw)  
fot. domena publiczna  
(CC BY-SA 3.0)





# INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



**Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu**

## OGŁOSZENIA DROBNE

### Nieruchomości

#### Domy /Mieszkania

Kupię mieszkanie małe niedrogo albo domek w Golubiu-Dobrzyniu tel. 691-638-620

### Rolnictwo

#### Inne

SPRZEDAM ŻYTO, OWIES I MIESZANKĘ tel. 883-678-823

Administracja:  
ul. Sierakowskiego 10C  
87-600 Lipno  
Dyspozytor: 500 113 551  
Sekretariat: 600 163 289  
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja  
Sanitaro-Epidemiologiczna  
w Lipnie  
ul. Kościuszki 18/20  
tel. 22 250 01 15

### Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna  
w Lipnie  
ul. Osiedle Sikorskiego 15  
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo  
Wichowo  
tel. 54 288 16 93

### Oświata

Zespół Szkół Technicznych  
ul. Stefana Okrzei 3  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5  
ul. Plac 11 Listopada 13  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych  
ul. Stefana Okrzei 4  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3  
ul. Romualda Traugutta 2  
87-600 Lipno  
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2  
ul. Stefana Okrzei 1  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące  
w Zespole Szkół  
im. R. Traugutta  
ul. Traugutta 1  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 25 62  
Poradnia  
Psychologiczno-Pedagogiczna  
ul. Plac 11 Listopada 9  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4  
ul. Kazimierza Różyckiego 8  
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku  
Młodzieży Wiejskiej  
ul. Szkolna 5  
87-610 Dobrzyń nad Wisłą  
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem  
ul. Wymyślińska 2  
tel. 54 287 70 06  
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3  
ul. Włocławska 30  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna  
I stopnia w Lipnie  
ul. Okrzei 3  
tel. 54 234 33 89

### Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum  
Pomocy Rodzinie  
ul. Adama Mickiewicza 58  
87-600 Lipno  
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek  
Pomocy Społecznej w Lipnie  
ul. Włocławska 16a  
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej  
ul. Mickiewicza 29  
87-600 Lipno  
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej  
Nowa Wieś 1  
tel. 54 289 71 92

### Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych  
ul. Wojska Polskiego 8  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług  
Komunalnych Sp. z o.o.  
w Lipnie  
ul. Wyszyńskiego 47  
tel. 54 287 47 00  
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej  
ul. Osiedle Sikorskiego 1  
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie  
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52  
tel. 54 287 42 70

### Zdrowie

Szpital w Lipnie  
ul. Nieszawska 6  
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki  
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni  
ul. Tadeusza Kościuszki 5  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk  
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk  
ul. 11 Listopada 11  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka  
ul. Kościuszki 2  
87-600 Lipno  
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka  
ul. Dębowa 21  
87-600 Lipno  
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska  
ul. Kościuszki 11  
87-600 Lipno  
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka  
ul. Kościuszki 5  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka  
ul. Mickiewicza 1  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska  
ul. Mickiewicza 10  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka  
ul. Nieszawska 6  
87-600 Lipno  
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka  
ul. Sierakowskiego 6a  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 28 68

### Numery alarmowe

Komenda Powiatowa  
Państwowej Straży Pożarnej  
ul. Sportowa 16a  
tel. 54 288 65 62  
87-600 Lipno  
numer alarmowy 998  
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji  
ul. Platanowa 1  
87-600 Lipno  
tel. 54 231 86 00  
numer alarmowy 997  
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze  
Pogotowie Ratunkowe  
Pl. 11-go Listopada 13a  
87-600 Lipno  
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991  
Pogotowie gazowe 992  
Pogotowie ciepłownicze 993  
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

### Administracja

Urząd Miejski w Lipnie  
ul. Plac Jana Dekerta 8  
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie  
ul. Jana Sierkaowskiego 10b  
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno  
ul. Mickiewicza 29  
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji  
i Modernizacji Rolnictwa  
ul. Wymyślińska 2  
87-630 Skępe  
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie  
ul. Stanisława Staszica 4  
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy  
ul. Stefana Okrzei 7  
87-600 Lipno  
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy  
ul. 22 Stycznia 2  
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład  
Transportu Publicznego  
w Lipnie  
Dworzec Autobusowy:  
ul. 3-go Maja 1D wew D1

## ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16<sup>00</sup> w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie [www.golub-cgd.pl](http://www.golub-cgd.pl)



# Sportowo pożegnali wakacje

**LIPNO** ➤ 31 sierpnia pracownicy lipnowskiego Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji z dyrektorem Krzysztofem Spiszem na czele zaprosili dzieci z rodzinami na stadion miejski, by wspólnie zakończyć wakacje



– Cieszę się, że tak dużo dzieci przyszło – mówi nam Krzysztof Spisz, szef ośrodka sportu w Lipnie. – Pogoda sprzyja, biegi cieszą się zainteresowaniem dzieci, a przygotowaliśmy ofertę dla każdego.

Był wakacyjny poczęstu-

nek z grillowanymi kiełbaskami w roli głównej, były zjeżdżalnie i doborowe towarzystwo, bo stadion miejski wypełnił się dziećmi w różnym wieku i ich rodzinami.

– Dzieci biegają w swoich kategoriach wiekowych – za-

strzega Paweł Uzarski z MOSiR-u. – Medal czeka na każdego, są też puchary dla najlepszych.

Nowo wybudowana bieżnia doskonale sprawdziła się pod stopami małych biegaczy. Dzieci sportowo pożegnały wakacje, które również były bogate

w oferty rekreacyjno-sportowe miejskiego ośrodka sportu.

1 września uczniowie wrócili do szkół, rok szkolny potrwa do 26 czerwca. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie przygotowuje ofertę dla dzieci już w czasie ferii zimo-

wych, a te dla uczniów z kujawsko-pomorskiego złączą się 2 lutego i potrwają do 15 lutego.

Zachęcamy również do korzystania z miejscowej krytej pływalni czy siłowni lub orlika także w roku szkolnym.

**Tekst i fot. Lidia Jagielska**



DWUTYGODNIK REGIONU  
LIPNOWSKIEGO



**Redakcja:**  
87-400 Golub-Dobrzyń,  
ul. Dworcowa 4,  
tel. 662 061 331,  
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

**Redaktor naczelny:**  
Andrzej Korpalski  
tel. 535 170 961  
a.korpalski@wpr.info.pl

**Dział reklamy i ogłoszeń:**  
tel. 608 688 587  
e-mail: reklama@wpr.info.pl

**Kolportaż prasy:**  
tel. 662 061 331

**Wydawca:**  
WPR Sp. z o.o.  
87-400 Golub-Dobrzyń,  
ul. Dworcowa 4  
(Nakład WPR 3700 egz.)

**Druk:**  
POLSKA PRESS Sp. z o.o.  
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów  
niezamówionych oraz zastrzega  
sobie prawo do ich redagowania  
i skracania. Redakcja nie odpowiada  
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



Gmina Wielgie

# Szkoła na miarę XXI wieku



– Zадuszники to miejsce na ziemi, z którym jestem szczególnie związana, bo tutaj mieszkali moi rodzice, moi dziadkowie, ja także przyjeżdżałam. Ten budynek zawsze mi się podobał. W tej szkole pracuje i była dyrektorem moja kuzynka. Dzisiaj mamy szczególne wydarzenie. Spotyka się radosne rozpoczęcie roku szkolnego, ale i pamięć o największej wojnie. Uczniowie, jesteście w odnowionej szkole, byłam w środku i to robi ogromne wrażenie. Życzę, by ta nowość was uskrzydliła. Szczególnie ciepłe słowa kieruję do tych, którzy po raz pierwszy przekroczą próg tej szkoły, rozwijajcie swoje umiejętności, odkrywajcie pasję, nawiązujcie przyjaźnie – mówiła emocjonalnie związana z Zадusznikami posłanka Joanna Boro-wiak.

Wyremontowano budynek szkoły, ale także otoczenie, czy

wykonano ważny mostek-łącznik pomiędzy terenem szkolnym, a remizą OSP, gdzie jest sala gimnastyczna i dzieci odbywają tam zajęcia wychowania fizycznego. Dzięki temu nie będzie już przechodzenia ruchliwą ulicą. Nic dziwnego, że zarówno obiekt szkolny jak i przygotowana przez nauczycieli, pracowników obsługi oraz wielu mieszkańców wsi uroczystość po prostu zachwyciła wszystkich.

– Na tak wyjątkowej inauguracji jeszcze nie byłam. Każdy człowiek to historia, każdy tworzy własną, ale i grupa ludzi może stworzyć historię. My dziś mamy możliwość, by tutaj tej historii dotknąć. 86 lat temu nie mieli takiej możliwości, bo wybuchła wojna. Miejmy świadomość tego, jak wielki skarb mamy na co dzień – czyli niepodległą ojczyznę. Ten budynek to także ogromna historia, bo wychował wiele pokoleń

mieszkańców, spełniało się tutaj wiele pokoleń nauczycieli i co najważniejsze, ile pokoleń pracy samorządowców doprowadziło do powstania szkoły, potem o odnawianie, dziś nowa odsłona. My dzisiaj jesteśmy zaszczytzeni, że kiedyś będziemy mogli się pochwalić, że my też kiedyś byliśmy i mieliśmy swój udział. Drodzy uczniowie, mam nadzieję, że ta szkoła będzie dla was miejscem, gdzie będziecie dobrze się czuć. Najważniejsze, że dzieci tutaj wrócili i mogą się czuć jak w domu – dodał wójt Sławomir Sadowski.

Wyremontowany pałac-szkółka to dzieło dwóch pokoleń samorządu. Rozpoczął je Tadeusz Wiewiórski, skończył jego młody następca – Sławomir Sadowski. Każdy kolejno przemawiający gość z niekłamany zachwytem wypowiadał się o tym, co widzi. Byli też tacy, którzy w Zадusz-

kach spędzili dużą część życia, jak radny wojewódzki Sławomir Kopyś, w przeszłości nauczyciel i dyrektor tej szkoły.

– Prawdziwy powód do świętowania ma społeczność Zадusznik. Przypominam, że ten budynek został zakupiony przez mieszkańców, którzy tutaj przybyli jeszcze przed drugą wojną światową. Ten budynek przetrwał trudne czasy, uległ spaleni i wtedy mieszkańcy nie pozwolili na to, by szkoła przestała istnieć. Nie byłoby tego wszystkiego, gdyby nie samozaparcie mieszkańców Zадusznik, którzy nie wyobrażali sobie, by ta szkoła przestała istnieć. Był niepokój związany z remontem, wójt Wiewiórski musiał przekonywać mieszkańców, że nikt tej szkoły nie zamknie. Dzisiaj mamy potwierdzenie tego, że wójt mówił prawdę. Wszystkim serdecznie gratuluję. Tu są świetni nauczy-

ciele, rodzice, na których zawsze można liczyć, a teraz jeszcze piękny, odnowiony budynek – mówił Kopyś.

Było wiele przemówień, prezentów i dodatkowych atrakcji. Zasadzono symboliczne drzewko, które przypomni w przyszłości ten dzień, wreszcie dokonano przecięcia wstęgi i otwarcia Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika. Było brawurowe przedstawienie z nawiązaniem do całej historii placówki oraz przepiękne występy muzyczne. Całą uroczystością kierowała dyrektor Bożena El Maytah. Nikomu nie przeszkadzał upał oraz to, że aby wysłuchać wszystkiego, trzeba było poświęcić sporo czasu. Warto było. Tak jak warto było zaufać samorządowi gminy Wielgie, bo teraz uczniowie mają w Zадusznikach szkołę na miarę XXI wieku.

**Tekst i fot. (ak)**





# Wrzesień przyniesie dodatkową kasę

**REGION** ▶ Pierwsi seniorzy otrzymali czternastą emeryturę 1 września. Pieniądze ZUS przekazał do banków i na pocztę jeszcze w sierpniu, aby wypłaty dotarły na czas



| Wysokość "czternastek" w 2025 r. [w zł]* |                                     |                               |                              |
|------------------------------------------|-------------------------------------|-------------------------------|------------------------------|
| Miesięczna wysokość emerytury brutto     | Miesięczna wysokość emerytury netto | Wysokość "czternastki" brutto | Wysokość "czternastki" netto |
| 1 878,91 zł                              | 1 709,81 zł                         | 1 878,91 zł                   | 1 558,81 zł                  |
| 2 000,00 zł                              | 1 820,00 zł                         | 1 878,91 zł                   | 1 544,81 zł                  |
| 2 250,00 zł                              | 2 047,50 zł                         | 1 878,91 zł                   | 1 514,81 zł                  |
| 2 500,00 zł                              | 2 275,00 zł                         | 1 878,91 zł                   | 1 484,81 zł                  |
| 2 750,00 zł                              | 2 472,50 zł                         | 1 878,91 zł                   | 1 484,81 zł                  |
| 2 900,00 zł                              | 2 591,00 zł                         | 1 878,91 zł                   | 1 484,81 zł                  |
| 3 000,00 zł                              | 2 670,00 zł                         | 1 778,91 zł                   | 1 405,81 zł                  |
| 3 250,00 zł                              | 2 867,50 zł                         | 1 528,91 zł                   | 1 208,31 zł                  |
| 3 500,00 zł                              | 3 065,00 zł                         | 1 278,91 zł                   | 1 010,81 zł                  |
| 3 750,00 zł                              | 3 262,50 zł                         | 1 028,91 zł                   | 813,31 zł                    |
| 4 000,00 zł                              | 3 460,00 zł                         | 778,91 zł                     | 615,81 zł                    |
| 4 500,00 zł                              | 3 855,00 zł                         | 278,91 zł                     | 242,24 zł                    |
| 4 728,91 zł                              | 4 036,31 zł                         | 50,00 zł                      | 44,00 zł                     |

\* Wyczerpanie uwzględnia pomniejszenie "czternastki" według zasady złotówka za złotówkę oraz pomniejszenie świadczenia o zaliczkę na podatek dochodowy (12 proc.) oraz składkę na ubezpieczenie zdrowotne (9 proc.). Minimalna wysokość czternastki będzie musiała wynieść co najmniej 50 zł, aby świadczenie przysługiwało.

Czternastki będą wypłacane automatycznie, bez składania wniosków. – Seniorzy otrzymają je razem z wrześniową emeryturą lub rentą, w terminach 1, 6, 10, 15, 20 i 25 września. Ostatnia grupa otrzyma pieniądze 1 października – będą to osoby pobierające zasiłek lub świadczenie przedemerytalne, bo właśnie wtedy przypada ich termin wypłaty za wrzesień – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

**Kto ma prawo do czternastki?**  
Do dodatkowego świadczenia uprawnione będą osoby, które na 31 sierpnia tego roku będą miały prawo do emerytury, renty lub innego świadczenia emerytalno-rentowego i będą je pobierały. Chodzi m.in. emerytury i renty w systemie powszechnym, emerytury i renty rolników, służb mundurowych, emerytury pomostowe, świadczenia i zasiłki przedemerytalne, renty socjalne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, rodzicielskie świad-

czenia uzupełniające oraz renty inwalidów wojennych i wojskowych.  
**Ile wyniesie czternastka?**  
Wysokość czternastej emerytury w tym roku to maksymalnie 1 878,91 zł brutto, czyli tyle, ile wynosi minimalna emerytura. Pełną kwotę otrzymają osoby, których świadczenie główne (np. emerytura, renta) nie przekracza 2 900 zł brutto. Powyżej tej kwoty czternastka będzie pomniejszana zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”. Na przykład do eme-

rytury w kwocie 3500 zł brutto będzie przysługiwać czternastka zmniejszona o 600 zł, czyli do wypłaty zostanie 1278,91 zł brutto. ZUS nie wypłaci dodatkowego świadczenia, jeśli jego wysokość wyniesie mniej niż 50 zł brutto. Oznacza to, że czternastki nie dostaną osoby z emeryturą lub rentą wyższą niż 4728,91 zł brutto. Dodatkowe pieniądze nie trafią też do tych, które na 31 sierpnia będą miały zawieszoną wypłatę emerytury/renty, np. dlatego, że przekroczyły limit dorabiania.

Przy ustaleniu wysokości czternastki osobie, która pobiera rentę wdową, ZUS przyjmie sumę przysługujących świadczeń wypłacanych w zbiegu lub sumę przysługujących świadczeń przyznanych i wypłacanych przez dwa lub więcej organy emerytalne/rentowe.  
**Ile na rękę?**  
Od czternastki ZUS odliczy składkę zdrowotną oraz zaliczkę na podatek dochodowy. Wysokość czternastki na rękę nie będzie jednakowa z powodu różnic w zaliczce na podatek. Przykładowo, osoba z emeryturą minimalną 1878,91 zł brutto dostanie 1558,81 zł na rękę, a przy emeryturze 3000 zł brutto czternastka wyniesie 1405,81 zł netto.  
**Co jeszcze warto wiedzieć**  
Czternastka przysługuje tylko jedna. W przypadku renty rodzinnej dodatkowe świadczenie dzielone jest równo między wszystkich uprawnionych. Dodatkowe świadczenie jest wolne od potrąceń, np. zajęć komorniczych i nie wlicza się do dochodu przy staraniu się o pomoc społeczną, alimenty czy świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji.  
**(red), fot. ZUS**

## Region

# Bezpłatna rehabilitacja pomaga wrócić do sprawności

Choroba lub uraz nie muszą oznaczać końca aktywności zawodowej. Dzięki programowi rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS możliwe jest odzyskanie zdolności do pracy i powrót do codziennej sprawności – bez ponoszenia kosztów. W 2024 roku skorzystało z niego ponad 3,4 tys. mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego.

Rehabilitacja finansowana przez ZUS to realna pomoc dla osób, które chcą wrócić do zdrowia i pracy po urazach czy chorobach. Dzięki temu programowi wielu ubezpieczonych może odzyskać sprawność i kontynuować swoją karierę. – ZUS stale poszerza grono osób, które mogą liczyć na taką pomoc. W tym celu wprowadza nowe profile rehabilitacji leczniczej. Od tego roku mogą z niej skorzystać także osoby z chorobami ośrodkowego układu nerwowego i potrzebujące wczesnej rehabilitacji po wypadkach – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.  
**Kto może skorzystać z rehabilitacji leczniczej**  
Z rehabilitacji leczniczej w ra-

mach prewencji rentowej ZUS mogą skorzystać osoby zagrożone długotrwałą niezdolnością do pracy, które po zakończeniu leczenia mają szansę odzyskać zdolność do jej wykonywania. O skierowanie mogą ubiegać się osoby aktywne zawodowo, ubezpieczone w ZUS, a także te, które pobierają zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne lub okresową rentę z tytułu niezdolności do pracy. Z programu mogą skorzystać również emeryci, pod warunkiem że są aktywni zawodowo i objęci ubezpieczeniem społecznym.  
**Jak rozpocząć starania o wyjazd do sanatorium**  
Najpierw należy skonsultować się z lekarzem prowadzącym leczenie, który wypełni wniosek PR-4.

Wniosek wraz z dokumentacją medyczną (np. kartami informacyjnymi z leczenia, wynikami badań) składa się w dowolnej placówce ZUS lub wysyła pocztą. Lekarz może też przesłać go elektronicznie przez PUE/e-ZUS lub aplikację mZUS.  
**Decyzja lekarza i formy rehabilitacji**  
Podstawą udziału w rehabilitacji jest orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, wydawane m.in. na wniosek lekarza prowadzącego leczenie. To właśnie lekarz orzecznik ZUS podejmuje decyzję o skierowaniu na rehabilitację oraz określa jej formę. Rehabilitacja może odbywać się w trybie stacjonarnym, czyli z całonocnym pobytem w ośrodku, m.in. w przypadku problemów z narządem ruchu (również po wy-

padkach), układem krążenia lub oddechowym, schorzeń psychosomatycznych, chorób onkologicznych po leczeniu nowotworu piersi, zaburzeń głosu czy chorób ośrodkowego układu nerwowego. Możliwa jest także rehabilitacja ambulatoryjna, polegająca na codziennych dojazdach do ośrodka, stosowana przy schorzeniach narządu ruchu oraz układem krążenia, w tym z monitorowaniem telemedycznym. W województwie kujawsko-pomorskim rehabilitacja ambulatoryjna nie jest prowadzona w Toruniu, natomiast w Bydgoszczy realizowana jest wyłącznie w zakresie narządu ruchu.  
**Jak długo trwa rehabilitacja i jakie są jej koszty?**  
Rehabilitacja trwa 24 dni, jednak ordynator ośrodka może zdecydo-

wać o jej wydłużeniu lub skróceniu. Osoba odbywająca rehabilitację nie ponosi żadnych kosztów związanych z terapią, zakwaterowaniem, wyżywieniem ani dojazdem najtańszym środkiem komunikacji publicznej. Nie trzeba też wykorzystywać urlopu wypoczynkowego – na czas rehabilitacji lekarz wystawia zwolnienie lekarskie.  
**Gdzie znaleźć więcej informacji**  
Więcej informacji można znaleźć na stronie ZUS w zakładce Świadczenia → Prewencja i rehabilitacja → Prewencja rentowa. Dostępne są tam także ulotki w formacie PDF opisujące każdy profil rehabilitacji.  
**(red)**



# Tłuchowia nadal bez zwycięstwa

**PIŁKA NOŻNA** ▶ Po sześciu kolejkach Tłuchowia Tłuchowo nadal pozostaje bez zwycięstwa w rozgrywkach Betclic III Ligi. Sobotni mecz z Unią Swarzędz był najlepszym w wykonaniu podopiecznych Arkadiusza Bartora w tym sezonie. Po pierwszej połowie gospodarze prowadzili 1:0, ale błędy z początku drugiej części sprawiły, że spotkanie zakończyło się porażką 1:2

W starciu z Unią Swarzędz to goście byli faworytem. Trenerem tego zespołu jest znany z gry w Ekstraklasie w przeszłości Brazylijczyk Hermes, a w składzie są tacy piłkarze jak Tymoteusz Klupś, czy Szymon Drewniak, również znani z gry na najwyższym poziomie. Jednak od początku więcej z gry miała Tłuchowia, która w przeciwieństwie do poprzedniego meczu nie zagrała bojaźliwie, próbując prowadzić grę i stwarzać sytuacje strzeleckie. Pierwszy strzał Dawida Kieplina obronił bramkarz gości, kolejny w wykonaniu Patryka Leszczyńskiego był niecelny. Goście z rzadka kontrowali, ale na posterunku był Filip Kraska.

Gdy w końcówce strzał Leszczyńskiego skutecznie dobił Wojciech Mazurowski, stadion eksplodował radością... ale tylko na chwilę, bo sędzia nie uznał bramki z powodu pozycji spalonej. To już trzeci gol w sezonie, anulowany przez sędziów. Nic dziwnego, że kibice gospodarzy nie byli zadowoleni...

Ale co się odwlecze to nie uciecze. Dobra akcja w 43. minucie zakończona strzałem Kieplina dała Tłuchowii prowadzenie 1:0. Dość powiedzieć, że



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO- CLI. PL

w szóstej kolejce nasz zespół po raz pierwszy strzelił gola przed rywalami i objął prowadzenie w meczu, w ogóle był to dopiero drugi gol w lidze. Do przerwy było 1:0.

Dobre nastroje i korzystne wrażenie niestety szybko się skończyły. Kilka minut po przerwie goście wyrównali po akcji prawą stroną boiska i strzale w długi róg bramki Tłuchowii. Jeszcze gorzej obrona miejscowych zachowała się w 67. minucie, dosłownie oddając piłkę przed własnym polem karnym

graczowi Unii, który ładnym strzałem pewnie pokonał Kraskę. Było 1:2.

Tłuchowianie do końca ambitnie atakowali, mieli kilka sytuacji do zdobycia gola, ale zabrakło skuteczności. Bardziej wyrachowani i dokładniejsi goście wywieźli z Tłuchowa trzy punkty, choć dla beniaminka było to dobre spotkanie. Niestety wynik jest bezlitosny, podobnie jak sytuacja w tabeli.

W poprzednim tygodniu Tłuchowia rozegrała dwa mecze w III lidze, bowiem piąta

kolejka rozgrywana była w środę, gdy Tłuchowo podejmowało Notę Czarńków, ekipę która do tego spotkania miała na koncie 4 punkty.

O pierwszej połowie gospodarze chcieliby jak najszybciej zapomnieć. Tłuchowia nie istniała w ofensywie, a w defensywie grała niepewnie, stwarzając sobie często problemy nieporadnym wyprowadzaniem piłki i grą obrońców z bramkarzem. Ale to właśnie Filip Kraska był najlepszy na boisku, broniąc kilka razy w bardzo groźnych

sytuacjach. Notę z łatwością stwarzała sytuacje strzeleckie i tylko dobra forma Kraski i doza szczęścia sprawiły, że do przerwy było 0:0.

Druga połowa była zupełnie inna. Goście również stworzyli kilka sytuacji, znowu jak natchniony grał Kraska, ale to Tłuchowia była lepszym zespołem. Zagubionego Diogo zmienił Zaborowski, dobry mecz rozgrywał Leszczyński, pracował na całym boisku Kieplin. Pewniej grali obrońcy, otworzyła się gra w ataku i miejscowi powinni byli zdobyć gola. Sytuacje sam na sam zmarnowali Leszczyński i Kieplin, w obu bronili bramkarz Noci.

W przekroju całego meczu wynik 0:0 należy uznać za dobry, choć po drugiej połowie pozostaje niedosyt, bo można było wygrać. Tłuchowia ma na koncie 2 punkty i zamyka ligową tabelę. Kolejny mecz już w sobotę, będzie to wyjazd do ekipy Lipno Sęszew, następny mecz domowy 13 września z Cartusią Kartuzy.

Zdjęcia i relacja z meczów z Nocią oraz Unią dostępne są na naszym portalu lipno-cli.pl.

Tekst i fot. (ak)

